

SPRAWOZDANIE

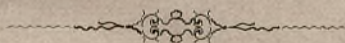
DYREKTORA

c. k.

GIMNAZYUM ŚW. JACKA

W KRAKOWIE

za rok szkolny 1880.



KRAKÓW.

NAKŁADEM FUNDUSZU NAUKOWEGO.

W drukarni Wł. L. Anczyca i Spółki.

1880.



TREŚĆ.

- I. Porównanie języka polskiego z łacińskim, przez ks. J. Bukowskiego.
II. Stan zakładu przez Dyrektora

400128

1880

Biblioteka Jagiellońska



1003046634

Stany sąsiob
Progn szkolne

PORÓWNANIE

Języka łacińskiego i polskiego

pod względem składni, budowy zdań i zwrotów,
z uwzględnieniem pisarzy polskich złotego wieku.

Przy porównaniu języka łacińskiego i polskiego pod względem składni, budowy zdań i zwrotów, trzeba najprzód zwrócić uwagę na dwie ważne okoliczności: 1^{mo} na wspólne źródło obu tych języków, 2^{do} na wpływ, jaki sobie w ciągu wieków język łaciński na język polski wyrobił, przez kształcenie się w nim prawie wyłącznie wszystkich oświecenijszych Polaków i używanie go codzienne obok języka polskiego. Co do pierwszego wiadomo, że wszystkie prawie języki europejskie powstały z tych czterech: greckiego, łacińskiego, germańskiego i słowiańskiego, a te znowu mają swe wspólne źródło w sanskrycie. Ztąd wielkie podobieństwo między pojedynczymi wyrazami czterech tych języków, wskazujące odrazu na wspólny ich źródłosłów, szczególnie zaś między tymi wyrazami, które pierwiastkowo w codziennój mowie najwięcej używane były, które się odnoszą do rolnictwa, do chowu bydła, do codziennych stósunków życia, np. matka (słow. *maty*), μήτηρ, *mater*, *Mutter*; — owca, ὄς, *ovis*; — mleko, γάλα, *lac*, *Milch*; — rola, ἀγὴρ, *ager*, *Acker*; — góra, ὄρος; — θεός, *Deus*, *Gott*; — πατήρ, *pater*, *Vater*; — ἥλιος, *sol*, słońce, *Sonne*; — δίδωαι, *dare*, dać; — μῆν, *mensis*, miesiąc, *Monat*; — δύο, *duo*, dwa, *zwei*; — τρεῖς, *ter*, trzy, *drei* i t. d. Że zaś nie tylko w pojedynczych wyrazach, ale i w całych zwrotach, a nadewszystko w składni czterech tych języków dałaby się odszukać pewna wspólność i podobieństwo, nie podlega wątpliwości, jak to

wywody lingwistów i własne nawet samodzielne badanie i porównanie czterech tych języków wykazać może. Oprócz tego jednak wspólnego źródła, jakie ma język słowiański (a więc i polski, który powstał ze słowiańskiego), z językiem łacińskim, ten ostatni w szczególniejszy jeszcze sposób wpłynął na język polski przez to, że przez całe średnie wieki był językiem wyłącznie książkowym i naukowym, a od czasu odrodzenia się nauk przez wskrzeszenie klasycyzmu, był szczególniejszym wzorem, na którym kształcił i urabiał się język polski. Znajomość języka łacińskiego była dla każdego wykształconego Polaka koniecznością; — w nim nie tylko mówił on, ale i myślał, a jeżeli pisał, zdawało mu się niepodobnym, żeby się mógł inaczej, jak w języku łacińskim, poprawnie wyrazić, aby nie tylko za granicą, ale i od swoich należycie był zrozumianym. Ztąd pochodzi, że pisarze polscy XV. wieku piszą tylko wyłącznie po łacinie, a w XVIym dopiero Rej i Kochanowski zaczynają łamać lody i torować drogi językowi polskiemu, pierwszy w prozie, a drugi w poezyi. W ślad za nimi dopiero pospiesza: Bielski, Górnicki, Wujek, Skarga, Strykowski, a z poetów: Klonowicz, Szarzyński, Miaskowski, Szymonowicz, Zbylitowscy. Lecz na tej ich polszczyźnie łacina wycisła już swoje piętno i ukształtowała ją i wypielegnowawszy, że tak powiem, na język piśmienny, w zamian za to narzuciła jej w znacznej części swe zwroty, swe wyrażenia, a nawet swoją składnię. Można powiedzieć, że język polski kształcąc się na klasycznym i sam stał się klasycznym, poprawnym, jędrnym, potoczystym, gładkim, atoli z ujmą swęj swojskości i rodzimości, tak dalece, że dzisiaj nie jesteśmy w stanie powiedzieć, jakim byłby nasz język, gdyby się był z pnia rodzimego samorodnie rozwijał. Lecz to pono, z wyjątkiem greckiego, nie było udziałem żadnego języka, żeby się zupełnie samodzielnie rozwijał, ale zwykle wyrabiał się na innym już wykształtowanym i urobionym; tak łaciński ukształcił się na greckim, na łacinie zaś kształciły się prawie wszystkie nowożytnie europejskie języki. Szczególnie też na pisarzach złotego wieku znać ten wpływ łaciny, a niekiedy i greki, nie tylko bowiem wszyscy, z wyjątkiem chyba Reja, doskonale władali po łacinie, a niektórzy, jak Jan Kochanowski i po grecku i z powodu już tego blizkiego w głowach swoich sąsiedztwa języka łacińskiego z polskim, często zdania i wyrażenia łacińskie w polskiej tylko podawali szacie, ale nadto tworząc język piśmienny polski, musieli tak, a nie inaczej

czynić i nie znajdując w języku polskim ani odpowiedniej składni, ani téj misternéj budowy zdań i zwrotów, jaka jest w łacinie, brali to wszystko żywcem z téjże i językowi polskiemu przyswajali. Tém więcéj, że upoważniało ich do tego pewne, choć odległe pokrewieństwo obu języków, sprawujące, że duch języka polskiego na tém nie tracił i owszém w tém piękniejszój i że tak powiem, artystyczniejszój odtąd zaczął okazywać się szacie. Okazuje się to najlepiej na pisarzach złotego wieku, którzy mimo tego, że na wzorach łacińskich się kształcili i z tych wzorów wiele wyrażeń, zwrotów etc. do pism swoich przenieśli, wzorowymi jednak dla nas pod względem języka być nie przestali. I ażebyśmy tém lepiej poznali, w czém mogła wpłynąć łacina na język polski, uczynimy porównanie obu tych języków pod względem składni, budowy zdań i zwrotów, okazując wszystko na przykładach, wziętych po większój części z pism polskich złotego wieku.

Najpierw następuje nam się porównanie pod względem składni. W składni język polski ma większą swobodę, niż łaciński i obok wielu podobieństw, wskazujących na wspólne źródło obu tych języków, lub téż na późniejszy wpływ łacińskiego na polski, znajdzie się tyleż prawie różnic, właśnie z téj większój swobody języka polskiego wynikających. I tak w składni zgody, a mianowicie przy zgodzie orzeczenia z podmiotem, jeżeli orzeczeniem jest imię czyto rzeczowne, czy przymiotne, w łacinie zawsze w tym samym przypadku stać musi, co i podmiot, t. j. w 1szym, podczas kiedy w polszczyźnie Iszy lub Vity jest do wyboru, np.: *Historia magistra vitae*, w polskiem możemy powiedzieć: *Historya jest nauczycielka*, lub *nauczycielką życia*. *Militia est vita hominis super terram*. *Bojowaniem*, lub *bojowanie jest życie człowieka na ziemi* (Skarga). *Piękny*, lub *pięknym jest obraz*. Jeżeli co mogłoby pod tym względem rozstrzygać, to pewna stósowność lub *eufonia*, kiedy Iszy, a kiedy Vity przypadek położyć należy, np. w powyższém: *Bojowanie jest życie*, lepiej zda się być powiedzianém: „*Bojowanie*“, niż „*bojowaniem*“ i tak stoi u Wujka i Skargi. Małecki pod tym względem postawił regułę, mianowicie że Iszy przypadek kładzie się, jeżeli jest właściwe orzeczenie, to jest takie, które odpowiada na pytanie: co kto jest? — Vity zaś, jeżeli jest tak zwane orzeczenie porównawcze, t. j. takie, które właściwie nie wypowiedza, co kto jest? ale jak kto jest? np.: *Poezya jest muzyką duszy* (Kraszewski), a nie: *muzyka*

duszy, bo poezya nie jest muzyka, ale tylko jest, jak muzyka. *Miłość ojczyzny była hasłem ojców naszych* (Tenże), nie: hasło, bo toby znaczyło, że innych hasła nad miłość ojczyzny nie było, ale trzeba powiedzieć: hasłem, t. j. że była taką do działania pobudką, jak hasło. Ponieważ jednak to orzeczenie porównawcze w ostatecznym sensie bardzo zbliża się do właściwego orzeczenia, stało się zatem, że się te dwa wyobrażenia prawie zlały ze sobą. Skutkiem czego wyrażamy bardzo często po dziś dzień i właściwe orzeczenia przez przypadek VIty, np.: *On był i duszy jego spowiednikiem, on był i serca jego pomiernikiem* (Mickiewicz). Przypuściwszy, żeby ta reguła była pewną (bo i Małecki ją za zupełnie pewną nie podaje), to jednak i twierdzenie nasze o większej swobodzie języka polskiego w użyciu Igo lub VIgo przypadku bynajmniej przez nią zaprzeczone nie jest.

Jeżeli orzeczeniem jest słowo, wtedy zgadza się tak w polszczyźnie, jako i w łacinie z podmiotem w liczbie, a jeżeli forma słowa jest złożona, wtedy przymiotna część téjże zgadza się w obu językach w rodzaju; co do przypadku jednak w polskim języku, podobnie jak przy orzeczeniu przymiotném, większa panuje swoboda co do położenia téjże części przymiotnej czyto w Iszym, czy w VItych przypadku, podczas kiedy w łacinie tylko w tym przypadku stać musi, w którym podmiot, np.: *Książka leży, książka została położona, lub położoną*. Nie ma tylko w polskim języku wyboru, jeżeli w zdaniu łącznikiem jest słowo, mające niezupełne pojęcie, u. p.: *stawać się, zostawać, radzić się, wydawać się i t. d.* W łacinie zachodzi w tym przypadku tak zwany podwójny *nominativus*, w polskiem w takim razie orzeczenie zawsze stoi w VItych przypadku, np.: *Brutus magnus homo evaserat*, — Brutus stał się wielkim człowiekiem.

W użyciu liczby jest także w polszczyźnie większa swoboda, aniżeli w łacinie. Podczas bowiem kiedy w łacinie, jeżeli w zdaniu są dwa, lub więcej podmiotów, orzeczenie kładzie się w liczbie mnogiej, choćby nawet wszystkie te podmioty stały w liczbie pojedynczej, w polskiem orzeczenie może stać albo w liczbie pojedynczej, albo w mnogiej, według upodobania, np.: *Jus et injuria natura dijudicantur* (Cicero). *Prawo i bezprawie rozpoznaje się według własnej ich istoty*. — *Jechał z królewiczem Jan z Tarnowa, kasztelan krakowski i Andrzej z Górki, kasztelan wielkopolski* (Górnicki). *Tego Turek, Arab, Ormianin nie pozwala* (Tenże).

Pod względem rodzaju, jeżeli przedmiotami są osoby jednego rodzaju, orzeczenie tak w polskiém, jak w łacinie kładzie się w tym samym rodzaju, np.: Ojciec i syn umarli. *Pater et filius mortui sunt*. Jeżeli zaś różnego rodzaju, to rodzaj męzki w obu językach ma pierwszeństwo przed obydwoma innymi, np.: *Pater et mater mortui sunt*. Ojciec i matka umarli.

Co się tyczy składni rzędu, użycie Igo i Vgo przypadku jest zupełnie takie samo w polskiém, jak i w łacinie. Nazywają się oba w łacinie *casus recti*, w polskiém przypadki niezawisłe z tą tylko różnicą, że kiedy Iszy przypadek wprowadzie sam jest niezawisły, ale za to zawisłymi od siebie inne przypadki czyni, przypadek Vty ani się sam nie stósuje do niczego, ani się téż do niego nic nie stósuje. Największa różnica jest między polszczyzną a łaciną co do użycia tak zwanego biernika, czyli przypadku IVgo. Przypadek ten ma w łacinie daleko większe zastosowanie, niż w polszczyźnie, kładzie się bowiem w łacinie i wtenczas, kiedy w polszczyźnie słowa przechodnie z powodu panującej w zdaniu myśli przeczącej, IIgi przypadek, tak zwany ujemny mają i wtenczas, kiedy w języku polskim słowa przechodnie IIgi przypadek, tak zwany udziałkowy, przyczynowy, lub oddziaływania przybierają, np.: mam matkę, *habeo matrem*, nie mam matki, *non habeo matrem*; napił się wina, *bibit vinum*. Prawa się winny boi, nieszczęścia niewinny, *Jus timet conscius cul-pae, insons adversam fortunam*. Radzę się matki, *consulo matrem*. Ztąd widzimy, że w tém miejscu język łaciński o wiele jest, że tak powiem, despotyczniejszy i mniej doskonały od języka polskiego, nie uwzględnia bowiem nigdy natury przedmiotu, na który czynność słowa przechodniego spływa, ale bez względu na to, czy w zdaniu panuje myśl przecząca, lub nie, czy z przedmiotu część, czy całość się bierze, bez względu wreszcie, czy przedmiot ten oddziałuje na podmiot w jaki sposób, lub nie, kładzie go zawsze po każdym słowie przechodniém, t. j. takiém, którego czynność spływa na osobę, lub rzecz jaką, w przypadku IVtym. Przeciwnie w polskiém, ile razy tylko zdarzy się, że w zdaniu zawiera się myśl przecząca, albo czynność słowa spływa tylko na cząstkę przedmiotu, a nie na całość, albo jeżeli przedmiot sam jest przyczyną i pobudką do czynności (np. jak w powyższém: radzę się matki), albo wreszcie jeżeli czynność jakiegokolwiek wzajemnego oddziaływania ze strony przedmiotu swego doznaje (np.: używam narzędzia, przyjemności; nadużywa

mojej dobroci), wtedy przedmiot ten kładzie się zawsze w przypadku IIgim. Pod tym ostatnim względem, mianowicie co się tyczy uwzględnienia oddziaływania przedmiotu czynności na podmiot działający i kładzenia w skutku tego przedmiotu w przypadku IIgim, język polski posunął się prawie aż do skrupulatności. Już bowiem, mówi Małcki, bardzo wczesnie w duchu języków słowiańskich obudziło się to poczucie, że osoba męzka ma w sobie pewną energią i że niepodobna, żeby ona mogła być, jakby rzecz jaka, bezwarunkowym tylko znościelem, czyli biernikiem cudzych czynności, bez żadnego nawzajem ze swój strony na tęż czynność oddziaływania. Wyobrażano sobie, że choć istota ludzka podlega jakiej czynności, to ją znosi niechętnie, niecierpliwie, a przynajmniej nie tak biernie, jak inne istoty i rzeczy. W skutek tego zaczęto tedy osobowe imiona męzkie, od słowa przechodniego rządzone, stawiać w przypadku owym, który taki właśnie stósunek rzeczy do czynności wyraża, t. j. w przypadku drugim. Że zaś ta osobliwość i autonomia, niejako do rodzaju męzkiego przywiązana, uderzała w oczy mówiących najprzód w pojedynczych indywiduach, weszło zatem to zastępowanie przypadku IVgo przypadkiem IIgim w zwyczaj najprzód w liczbie pojedynczej. Mowiono zatem: wierzę w Boga, uwielbiam ojca, pędzę konia (Boga, ojca, konia kładąc w IIgim przyp.), a nie, jak dawniej: wierzę w Bóg, uwielbiam ojciec, pędzę koń (Bóg, ojciec, koń kładąc w IVtym przyp.), dawniej bowiem nie różnił się IVty przypadek od Igo, i tak jeszcze w XV wieku pisano: żałował Marcin na Adama o wół; Gawęł mu krogulec wziął i policzek dał. Do dziś dnia zachowało się: na święty Jan, na święty Michał, albo: iść za mąż, wsiąść na koń. Że zaś i zwierzęta męzkie pojedynczo wzięte wyobrażano sobie z odpowiedniami właściwościami ludzkimi, przeto i do nich zaczęto stósować przyp. IIgi i mówiono: pędzę konia, zabijam wołu, dając przez to do rozumienia, że wół dobrowolnie, bez oporu, tak, jak owca, lub jagnię, zabić się, ani koń pędzić się nie daje. Miało to jednak zastosowanie tylko w liczbie pojedynczej, w liczbie mnogiej jeszcze w XVIym wieku używano właściwego przypadku IVgo. I tak mówiono: miłujemy ojce (a nie ojców), szanujemy zwierzchniki (a nie zwierzchników), np.: *Czytaj filozofy, czytaj one poważne historyki* (Górnicki). *Nikt was za moje poddane, za lud mój niech nie pisze, jeżeli niezgoda jest między wami* (Skarga). Pod koniec dopiero XVIIgo wieku posunięto się o krok dalej. Zaczęto bowiem uwzględ-

dniać autonomią osób męzkich (ale tylko ludzkich) nawet w zbiorowości, a więc w liczbie mnogiej. Mówiło się więc odtąd nie: uwielbiam ojce, szanuję zwierzchniki, sławię hetmany, ale uwielbiam ojców, szanuję zwierzchników, sławię hetmanów — i po dzień tak pozostało. Zaiste uderzające podobieństwo między tém uwzględnianiem autonomii osób męzkich w składni języka, a wzrostem znaczenia jednostek w społeczeństwie w XVI i XVII-tym wieku!

Co do datiwu, w użyciu tego przypadku zachodzi wielkie podobieństwo między łaciną, a polszczyzną. Jak bowiem w łacinie jest *dativus commodi et incommodi*, tak i w polszczyźnie, np.: On rozdaje pieniądze ubogim. *Wam dano jest wiedzieć tajemnice królestwa Bożego, innym zaś nie dano.* (Skarga). W ogóle kładzie się tak w polskim jak i w łacinie w III-cim przypadku osoba lub rzecz, dla której, lub gwoli której co się dzieje, np.: *Sobie śpiewam, nie komu* (Zimorowicz). Podobnie także jak w łacinie jest konstrukcja *esse cum dativo*, tak i w polskim, np.: Jest mi na imię. Było mu wtedy lat 10.

Co do drugiego przypadku dodać tu jeszcze należy, że tak jak w łacinie jest *genitivus subjectivus, objectivus, qualitatis et partitivus* tak samo i w polszczyźnie jest dopełniacz podmiotowy, przedmiotowy, własnościowy i udziałkowy — i w tém jest wielkie podobieństwo obu języków. Tak np. mówię: Dzieła Mickiewicza, talent poety. *On był duszy jego spowiednikiem* (duszy, jest dopełniacz przedmiotowy). *Zacne są twoje sprawy i wielkiej mądrości* (Kochanowski) (wielkiej mądrości — dopełniacz własnościowy). *Niemasz nic trwałego pod słońcem* (Skarga) (trwałego dopełniacz udziałkowy). Było ich ośmioro i t. d.

Również co się tyczy 6-go przypadku podobnie jak w łacinie jest *ablativus modi, instrumenti, loci, temporis, causae, limitationis*, tak i w polszczyźnie za pomocą 6-go przypadku wyrażamy albo sposób, jakim się to dzieje, lub działo, np.: *Dom biskupa Maciejowskiego stał dla wszystkich otworem* (Górnicki). *Umiejętność dziś płynie szerokorwistym pędem* (Mochnecki); — albo narzędzie, za pomocą którego się coś odbywa np.: *Jechać wozem. Rozbojem straszliwym wam grozi* (Skarga); — albo miejsce i drogę, na której się coś dokonywa, np.: uciekać manowcami. *Cnota, rozum, a fortuna bardzo różnymi gościncy od siebie ciągną* (Rej). Również oznacza

się 6-tym przypadkiem pora czasu, o której się coś stało (łac. *abl. temporis*), np.: Czyta zmierzchem. *Wspomnę tu, co się niedawnymi czasami stało* (Górnicki). Może też wyrażać 6-ty przypadek przyczynę, dla której coś się dzieje, lub zaszło (łac. *abl. causae*) np.: *Nie samym chlebem żyw człowiek, ale wszelkiem słowem, które pochodzi z ust Bożych* (Skarga). *Co rozumem, pilnością i cnotą stanęło, to się nierozumem i niestatością i złością ludzką obala.* (Tenże). Nakoniec może być 6-ty przyp. tak zwany ograniczenia (łac. *abl. limitationis*), jeżeli się nim czynność jaka pod pewnym względem ogranicza, np.: *Mojem zdaniem jesteś na błędnej drodze.* Skarga przeszedł wszystkich pięknnością i czystością języka. O dowolnym użyciu 6-go lub 1-go przypadku przy zgodzie orzeczenia i podmiotu, mówiło się wyżej.

Co się tyczy 7-go przypadku, ten jako nie będący w łacinie jest tylko jednym więcej dowodem większego bogactwa form w języku polskim.

Przechodzimy teraz do porównania składni języka polskiego i łacińskiego pod najważniejszym względem, bo pod względem słowa, które jest jakoby duszą zdania i najistotniejszą jego część stanowi. Pod tym względem język polski przedstawia daleko większą obfitość form, aniżeli łaciński, bo jakkolwiek słowo polskie odmienia się dziś przez te same czasy, tryby, osoby i liczby, co i łacińskie, a nawet strona bierna słowa więcej jest wydoskonalona w łacinie, aniżeli w polszczyźnie, to jednak w łacinie słowo nie odmienia się przez rodzaje, język łaciński nie miał nigdy liczby podwójnej, która była w starosławiańskim i staropolskim; a i podziśdzień w wyrażeniach: pódźwa, róbwa, się przechowała; a jeszcze więcej pod względem rozmaitych rodzajów słów język łaciński o wiele musi ustępować polskiemu, co wszystko większej bujności języków słowiańskich przypisać należy. Zaczniemy od rozmaitych rodzajów słów, które nam najlepiej wykażą bogactwo pod tym względem języka polskiego. I tak mamy słowa przechodne i nieprzechodne, dokonane i niedokonane, poczynające, częstotliwe i doraźne, a oprócz tego są jeszcze słowa zwrotne, zaimkowe i nieosobowe. Słowa przechodne i nieprzechodne są tak samo w łacinie jak i w polskiem, atoli już pod względem słów dokonanych i niedokonanych zachodzi różnica. W języku polskim bowiem na oddanie każdej czynności posiadamy zawsze dwa czasowniki, z tych jeden wyraża ją w stanie

trwającym, drugi w ukończonym np.: płynąć i zapłynąć — robić i zrobić, a w tym ostatnim stanie czasownik może przybierać najrozmaitsze znaczenie przez przybieranie najrozmaitszych przyrostków np.: płynąć, zapłynąć, dopłynąć, przepłynąć, upłynąć, wpłynąć, opłynąć, popłynąć, spłynąć i t. d. Tego w łacinie niema, bo jakkolwiek są także słowa niedokonane np.: *facio* i *perficio*, to jednak nie każda czynność dokonana ma swoje osobne słowo i niema takiej obfitości zmian słowa na wyrażenie każdej odmiany czynności dokonanej. Co się tyczy słów częstotliwych, których ilość w języku polskim niezliczona, a nadto słów poczynających (np.: z bogacieć, zubożeć) i doraźnych (np. krzyknąć, targnąć), takowych prawie całkowicie w języku łacińskim niema. Ztąd widzimy, że ilość słów wszystkich w języku polskim jest prawie dwa razy większą, aniżeli w języku łacińskim, bo jakkolwiek ilość słów pierwotnych jest prawie ta sama w obu językach, za to ilość słów pochodnych (do których należą: dokonane, częstotliwe, poczynające i doraźne) w języku polskim o wiele przechodzi ilość takowych w języku łacińskim.

Co się tyczy imiesłowów wiadomo, że język polski posiada ich aż dziewięć, podczas kiedy w łacinie cztery tylko się znajdują. Tak np. nie posiada język łaciński imiesłowu odpowiedniego naszemu na szy, wyjąwszy tak zwane *verba deponentia*.

Co do rodzajów słowo łacińskie niema jak polskie osobnej odmiany na rodzaj, chyba tylko jeżeli jest w formie złożonej, wtedy przymiotna część jego odmienia się przez rodzaje.

Co się tyczy liczby podwójnej, takową wyrugował zdaje się z języka polskiego wpływ języka łacińskiego, w najdawniejszych bowiem pomnikach języka polskiego wszędzie, a między ludem tu i owdzie jeszcze się znajduje. Są też ślady dawnego *aoristu* i dawnego *imperfectum*.

Z zestawienia tego pokazuje się, że słowo polskie przedstawia daleko większą liczbę form na wyrażenie każdego stanu lub czynności i każdego odcienia tej czynności, aniżeli odpowiednie mu słowo łacińskie, a ztąd wielka różnica w składni obu tych języków, tam gdzie głównym czynnikiem w tejże składni jest słowo. I tak ponieważ w języku polskim na oddanie każdej czynności są dwa czasowniki, jeden wyrażający ją w stanie dokonanym, drugi niedokonanym, niema też potrzeby u nas *imperfectum*, bez czego w łacinie się nie obejdzie, a nawet często tu samo *imperfectum* nie wystarcza,

ale trzeba albo użyć przysłówka, albo rzecz kilkoma słowami opisać (np.: ojciec mawiał — *in ore patris semper esse solebat*). Brak też imiesłowu na szy i innych dotkliwie daje się uczuć mowie łacińskiej nie zawsze bowiem można go zastąpić przez tak zwany *ablatus absolutus* np.: Przyjechawszy do domu, rozchorował się. *Postquam domum venit, in morbum incidit.*

Najważniejsza odmiana słowa jest przez czasy i przez tryby. Z wyjątkiem *imperfectum*, który w polszczyźnie niczém się nie różni od *perfectum*, czasy są te same w języku polskim co i w łacińskim, atoli w użyciu tych czasów zachodzi nie mała różnica. Podczas bowiem kiedy w języku łacińskim użycie czasów podlega pewnym prawdom objętym nazwą *consecutio temporum*, w polszczyźnie co do następstwa czasów panuje zupełna swoboda. I tak w łacinie w zdaniach pobocznych w konjunktiwie stojących po czasach historycznych, historyczne, np.: *Scio quid agas, quid egeris, quid acturus sis. Sciebam quid ageres, quid egisses, quid acturus esses.* W języku polskim nie przestrzega się tak ściśle tego następstwa, np.: Wiem, coś czynił i wiedziałem coś czynił.

Co do trybów musimy sobie rzecz podzielić, wykazując jakie jest ich użycie w zdaniach głównych i w zdaniach pobocznych. Trybów tak w polszczyźnie jak i w łacinie jest trzy: oznajmujący (*indicativus*), idealny czyli przypuszczający (*conjunctivus*) i rozkazujący (*imperativus*). Niektórzy liczą jeszcze tryb bezokoliczny, który jednak właściwiej jest nazwać wyrazem bezokolicznym. Otóż jakież jest ich użycie najprzód w zdaniach głównych? Co do użycia *indicativu* w zdaniach głównych, między językiem polskim a łacińskim ta tylko zachodzi różnica, że słowa: musieć, powinnym być, módz, kładą się w języku polskim i w takim razie w trybie idealnym, kiedy jest mowa o rzeczywistej konieczności, podczas kiedy w języku łacińskim kładą się w takim razie w *indicativie*, np.: *Ad mortem te Catilina duci jam pridem oportebat.* (Cicero). Już dawno należałoby cię było, Katyliino, na śmierć wyprowadzić. Co do konjunktivu tak język łaciński jak i polski posiadają tak zwany *conjunctivus potentialis* (*dicat aliquis, powiedziałby kto*) *conjunctivus hypotheticus* (*darem si possem, dałbym gdybym mógł*) *conjunctivus optativus* (*o praeteritos mihi Deus si redderet annos* — o gdyby mi Bóg wrócił przeszłe lata moje). *Conjunctivus* zaś łaciński tak zwany *imperativus, conjunctivus con-*

cessivus et conjunctivus dubitativus inaczej wyrażają się w języku polskim, a mianowicie :

- a) *conjunctivus imperativus* wyraża się przez tryb rozkazujący, np.: *donis impii ne placare audeant deos* — darami niechaj nie odważają się bezbożni przebłagać bogów. *Imitemur majores nostros*. Naśladujmy przodków. W ogóle w łacinie brak jest *imperativu* w pierwszej osobie i zastępuje go się przez *conjunctivus*
- b) *conjunctivus concessivus* wyraża się w języku polskim albo przez tryb rozkazujący, albo przez opisanie: przypuśćmy, że dajmy na to, że np.: *Ne sit summum malum dolor, malum certe est*. (Cicero). Dajmy na to, że nie jest największym złem boleść, złem pewnie jest.
- c) *conjunctivus dubitativus* wyraża się w polszczyźnie przez słowo mieć z wyrazem bezokolicznym, np. *Quo eam?* Dokąd mam się udać? Przechodzimy teraz do użycia trybów w zdaniach pobocznych. Język polski pod tym względem tém się głównie różni od łacińskiego, że: 1) w języku polskim kładzie się tryb oznajmujący w zdaniach skutkowych, przyczynowych i w pytaniach zawisłych, gdy tymczasem w łacinie zdania tego rodzaju kładą się w trybie łączącym np. (skutkowe). *Ea est hominum natura, ut aliena melius videant, quam sua*. Taka jest natura ludzi, że lepiej widzą obce rzeczy niż swoje. (Przyczynowe). *Quum sint in nobis consilium ratio, prudentia, necesse est, Deum haec ipsa habere majora*. (Cicero). Kiedy my mamy i t. d. (Pytanie zawisłe). *Incertum est, quo nos loco mors exspectet*. Niewiadomo, gdzie nas śmierć czeka.

2) W języku łacińskim kładą się w konjunktiwie wszystkie zdania poboczne drugiego rzędu, a zatem wszystkie zdania poboczne w mowie zeleźnej, gdy tymczasem w języku polskim stopień podrzędności na zmianę trybu żadnego nie wywiera wpływu, np.: *Omnes aegrotis recta consilia dant, quum valeant*. Wiadomo, że wszyscy dają chorym dobre rady, kiedy są zdrowi.

3) W zdaniach czasowych kładzie się w języku polskim bezwzględnie *indicativus*, w języku łacińskim zaś po *quum* (kiedy, gdy) kładzie się *indicativus* po czasach głównych, a po historycznych *conjunctivus*, np.: *Antigonas quum adversus Seleucum dimicaret in proelio occisus est*. Antygon poległ, kiedy walczył przeciw Seleukowi.

4) W reszcie zdań pobocznych użycie trybów w obu językach prawie w niczem się nie różni. I tak w zdaniach celowych i w ogóle w zdaniach nie rzeczywistą, ale tylko zamierzoną, albo dopiero w myśli będącą czynność wyrażających, kładzie się w obu językach *conjunctivus*, np.: Boję się Miłościwy Królu, iż by kto nie rozumiał, że swoją rzecz prowadzę, gdy o pospolitej mówić będę. (Górnicki). *Timeo, ne aliquis sentiat etc.*

Największa różnica zachodzi między łaciną a polszczyzną co do użycia *infinitivu*. Niema bowiem w polszczyźnie tak zwanego, a tak częstego w łacinie *accusativu cum infinitivo*, ale zastępuje się go przez zdanie poboczne. Również niema w języku polskim tak zwanego *infinitivus historicus*, ale zastępuje się go przez *praesens historicum* np.: *Tylko wszedł, a Szwed go za głowę, my go wydzieramy, a tam go znowu zapraszają, małośmy chłopca nie rozzerwali, aż pocznie wołać etc.* (Pasek).

Wyraz bezokoliczny czyli *infinitivus* przybiera także często znaczenie rzeczownika, mianowicie kiedy w zdaniu zastępuje miejsce podmiotu lub orzeczenia. Użycie to *infinitivu* wspólném jest polszczyźnie i łacinie np.: *Nie jest to rzeczą przedsięwzięcia mego wyliczać te, którzy ku dostojenstwu przyszli.* (Górnicki). *Dobrze wino uspić umie, kto je sporą czasą pije.* (Tenże). *Turpe est mentiri.*

Na dokończenie porównania składni w obu językach należy się jeszcze zastanowić nad użyciem w nich strony biernej. Użycie formy biernej w niektórych wypadkach jest koniecznością, mianowicie np.: gdy widzimy spływającą czynność na jaki przedmiot, a nie wiemy, kto jest sprawcą tej czynności, (np.: żołnierz został zabity; gdy nie wiemy, kto go zabił, musimy użyć wyrażenia biernego). Atoli gdy w języku łacińskim forma bierna rezległe ma zastósowanie i tak jest wydoskonaloną, że każdy czasownik przez wszystkie czasy z łatwością w niej odmieniać się może, nie tak w języku polskim, w którym tylko w ostatniej konieczności się używa. W ogólności można powiedzieć, że duch języka polskiego nie znosi formy biernej i ile możności stara się wyrazić wszystko w formie czynnej. Gdy nadto formy biernej inaczéj urobić nie możemy, jak tylko przez złożenie, co zwięzłości i gładkości języka przeszkadza, w miejsce zaś jéj mamy gotowe inne sposoby mówienia, jak np. wyrażenia nieosobowe lub zwrotne; przetoż w ję-

zyku polskim forma bierna w rzadkich tylko wypadkach się używa i zazwyczaj przez wyrażenia nieosobowe zastąpioną bywa, np.: zamiast: Gdy już miasto wziętém i złupioném było, spaloném następnie zostało, — lepiej i zwyczajniej jest powiedzieć: Gdy już miasto wzięto i złupiono, spalono je następnie.

Porównawszy tak składnię języka polskiego i łacińskiego w najważniejszych punktach, przechodzimy teraz do porównania budowy zdań w obu językach, która to budowa na stósowném ustawieniu wyrazów w zdaniu, czyli na tak zwanym szyku wyrazów polega. Pod tym względem oba języki mają wielką swobodę i to jest nie małą ich zaletą. Jak w łacinie tak i w polszczyźnie szyk wyrazów w zdaniu zawisł najwięcej od mówiącego, który stosownie do swojego zamiaru, do myśli, którą chce uwydatnić, do pojęcia, na które największy kładzie nacisk, albo ze względu na dźwięczność mowy, w takim wyrazy stawia porządku, jaki celowi jego najlepiej odpowiada. Z tego powodu stałych także prawideł o szyku wyrazów w obu językach postawić nie można, nie dlatego żeby pod tym względem panowała dowolność, każda bowiem zmiana szyku wyrazów w myśli lub uczuciu mówiącego, albo téż w dźwięczności języka musi mieć swoje uzasadnienie, ale jedynie z powodu, że ta myśl, a tém bardziej uczucie w pewne stałe prawidła całkowicie ująć się nie da, nie może więc być i dla szyku wyrazów stałych zupełnie prawideł, chyba to jedno, że się do myśli i uczucia mówiącego stósować winien. Ze jednak wzgląd także na dźwięczność mowy, a przytém i na pewną logiczność w układzie wyrazów zachowany być musi, przetoż są także i pewne prawidła, do których przy szykowaniu wyrazów stósować się należy. Niektóre z nich są wspólne obu językom, niektóre właściwe tylko językowi polskiemu lub łacińskiemu. Chcemy podać jedno i drugie.

Szyk w ogóle jest dwojaki, jeden normalny czyli prosty, drugi przestawny. Normalny jest wtedy, jeżeli wyrazy następują po sobie w naturalnej kolei t. j. jeżeli to, co jest logicznie pierwszym, czyli rządzącym stoi na pierwszym, to zaś, co jest rządzone, albo tylko dodatkowym, ubocznym, zajmuje drugie miejsce. Jeżeli zaś jest taki porządek wyrazów, który odstępuje od tych reguł i w innej dowolniejszej kolei części zdania ze sobą łączy, wtedy jest szyk przestawny. W normalnym zatem szyku przedmiot stoi na pierwszym

miejscu, potem idą określenia podmiotu, potem, jeżeli orzeczeniem jest imię, więc najprzód łącznik, a potem samo orzeczenie; jeżeli orzeczeniem jest słowo, więc to słowo, a potem wszystkie bliższe określenia orzeczenia. Ale w tym miejscu zachodzi już różnica między językiem polskim a łacińskim. Zasadniczym bowiem prawem budowy łacińskiego zdania jest, że podmiot stoi na początku, orzeczenie na końcu zdania; bliższe zaś określenia obydwóch stoją w pośrodku, tak, że określenia podmiotu po tymże następują, określenia zaś orzeczenia takowe poprzedzają, np.: w zdaniu: Ojciec odjeżdżając darował synowi książki. — wyrazy stoją w szyku normalnym; w łacinie atoli dla dźwięczności języka orzeczenie nawet w takowym, t. j. w normalnym szyku idzie nakoniec: *Pater proficiscens libros filio donavit*. Jeżeli jest kilka określeń podmiotu lub orzeczenia, wtedy w polszczyźnie trzymamy się prawidła, że określenie, które ma bliższą styczność z podmiotem lub orzeczeniem, do których należy, kładzie się bliżej tego podmiotu lub orzeczenia. I tak zwykle na pierwszym miejscu po podmiocie lub orzeczeniu stoi przymiotnik lub przysłówek objaśniający tenże podmiot lub orzeczenie, potem przedmiot czynności, w końcu następuje bliższe oznaczenie czasu, miejsca, lub okoliczności, np.: *Dobroć i łaskawość Cezara nie mogła przecie w umyśle Brutusa zatrzeć uczucia zemsty i żalu za ginącą Rzeczpospolitą*. Jeżeli obok zdania głównego są jeszcze zdania poboczne, naturalne miejsce ich jest tam, gdzieby stały owe wyrazy w zdaniu, które one zastępują. A więc jeżeli zdanie poboczne zastępuje miejsce podmiotu, kładzie się na początku (np.: chociaż się osobiście nie znali, przecież się miłowali), jeżeli zaś miejsce przymiotnika, albo przedmiotu, zdania tak zwane względne, opisowe, albo zawisłe, kładą się we środku (np.: Cezar przeszedłszy Rubikon, przekroczył zakaz senatu, Paweł, który się tyle napracował, nie otrzymał żadnej nagrody). Wszystkie zaś zdania poboczne, które dotyczą tylko dodatkowych okoliczności, idą na koniec np.: *Ku wieczorowi przybyliśmy do Krakowa, który już z daleka widzieć się dawał*. Wszystko to dałoby się także zastósować do łaciny z tą atoli ważną różnicą, że w łacinie czyto jest kilka określeń należących do przedmiotu lub orzeczenia, czy nawet kilka zdań pobocznych, zawsze te określenia lub zdania idą we środek, a słowo będące orzeczeniem zawsze prawie na koniec. Szczególniej ma to miejsce w stylu historycznym np.:

u Liwiusza, up.: *Hannibal recto itinere per Umbriam usque ad Spoletum venit. Hostes, ubi primum nostros equites conspexerunt, impetu facto celeriter nostros perturbaverunt* (Caesar de bello gallico). Orzeczenie bowiem jest główną częścią zdania i na niem główny przycisk spoczywa. Gdy więc orzeczenie kładzie na końcu, łaciński pisarz wyraża przez to, że podmiot z tém wszystkiém, co następuje, służy do tego, aby przygotować do orzeczenia, jako rzeczy głównej i że dopiero w ostatnim wyrazie właściwa myśl zawarta. To utrzymuje czytającego w ciągłym napięciu, które dopiero ustaje z przeczytaniem ostatniego wyrazu. Nie tak w języku polskim; orzeczenie nawet w stylu historycznym może stać w środku zdania, co, być może, odejmuje językowi pewną potoczystość i gładkość, zapewnia mu jednak większą swobodę i ruchliwość. Systematyczne, że tak powiem, kładzenie orzeczenia na końcu zdania, lub okresu, zwłaszcza jeżeli ten okres, lub zdanie jest długie, wygląda na proste naśladowanie łaciny i nie może się zgodzić z duchem języka polskiego. Rzadko się też zdarzy u pisarzy klasycznych polskich znaleźć orzeczenie na końcu, ale zwykle kładą je we środku po określeniach podmiotu, o czém się przekonać można, wzięwszy w rękę Górnickiego, Skargę, lub któregokolwiek pisarza złotego wieku.

Kolei szyku normalnego, czyli naturalnego, rzadko przecie trzyma się który z języków, a już najmniej języki słowiańskie. Najzgodniej jeszcze ze szykiem naturalnym szykuje swe wyrazy język francuzki, większą swobodę ma już niemiecki, obu językom starożytnym właściwsza jeszcze większa, niż poprzednim niezawisłość, ale najniezawisłejsze pod tym względem są języki słowiańskie. W ogóle można powiedzieć, że wymienione prócz słowiańskich języki rzadko kiedy odstępują od właściwego sobie szyku normalnego i chyba tylko wyjątkowo, np. w poezyi, albo w wyższym stylu, pozwalają sobie odstąpić od jego prawideł, kiedy Polacy w mowie nawet potocznej o szyk wyrazów rzadko się pytają i byle tylko nie narazić sensu na dwuznaczność, lub niezrozumiałość, mogą szykować wyrazy według nieograniczonego upodobania, np.: *Nie frasuj sobie Mikołaju głowy, kto ma być królem, już dekret gotowy, przed Bogiem leży...* etc. (Kochanowski). Ważniejsze zasady, któremi się przy wielkiej zkadinał swobodzie, co do szyku wyrazów kierujemy, a które i w łacińskim języku mają swoje zastosowanie, są następujące:

1. Te wyrazy, na które jako najgłówniejsze, szczególniejszą uwagę zwrócić chcemy, kładziemy na początku zdania, np.: Odkryciem Ameryki nie zbogaciła się Hiszpania. O książkę, a nie o papier cię prosiłem. To samo w łacinie: *Animorum nulla in terris origo inveniri potest* (Cicero).

2. Można téż zwrócić na jaką część zdania szczególną uwagę czytelnika przez to, że się ją położy na końcu, np.: *Użyj dziś Panie nademną litości* (Kochanowski). To samo w łacinie: *Omnis actio vacare debet temeritate et negligentia* (Cicero).

3. Należy téż zmienić porządek wyrazów, jeźliby z pozostawienia ich na zwykłym miejscu wynikała albo dwuznaczność, albo rym, albo brak pewnej dźwięczności i pełności brzmienia, np.: nie powiemy: Królowie mają otworzone oczy na się wszystkich ludzi; ale: *Królowie wszystkich ludzi otworzone oczy na się mają* (Górnicki). Albo nie powiemy: Od początku świata złe z dobrém się przeplata, ale: *Od początku świata przeplata się złe z dobrém*. Także nie powiemy: Przyszła na domy nasze śmierć, wdarła się na ulice nasze, ale: *Przyszła śmierć na domy nasze, wdarła się na ulice nasze* (Skarga).

Nakoniec właściwością jest także mowy polskiej, że zdania poboczne nie powinny nigdy rozrywać zdania, do którego należą, ale stać albo przed, albo po tém zdaniu. Jest to właściwém łacinie, w polszczyźnie zaś chyba wtedy, jeżeli się wstawia zdanie sposobem nawiasowym, np.: *Który człowiek ma być dobrze wychowany, temu trzeba, żeby i muzykę umiał* (Górń.). Tu żeby nie rozrywać zdania, położył pisarz zdanie poboczne na początku, zamiast: Człowiekowi, który ma być dobrze wychowany, potrzeba, żeby i muzykę umiał. Można jednak wtrącić zdanie, jeżeli stanowi konieczne bliższe określenie podmiotu i nie jest zbyt długie, np.: *Bóg, który zstąpił z Nieba dla ratunku człowieka, nie odmówi nam swojej pomocy*.

Porównywując teraz zwroty i sposoby mówienia łacińskie i polskie, trzeba nam sobie przypomnieć, cośmy już na początku o wpływie języka łacińskiego na polski napomkli. Rzecz dziwna, powiada Mickiewicz*), że zwrot do pogaństwa, który na zachodzie poczyna się dopiero z wiekiem XVIym, w Polsce daje się już spostrzegać przed

*) Kurs literatury słowiańskiej.

połową XIIIgo wieku. Tłómaczy się to tém, że kraje zachodnie, uniesione mocnym i gwałtownym pędem wieków średnich, nie miały czasu oglądać się na przeszłość pogańską. Bohaterowie chrześcijańscy, owładnieni najszlachetniejszymi ideami, o wiele więcej cenili się od Cezara i Aleksandra i z religii Chrześcijańskiej i z wnętrza ducha swojego, przemienionego przez Chrześcijaństwo, czerpali cały zasób swego tak bogatego i wspaniałego życia. Ten duch Chrześcijański nie wyrósł przecie nagle, ale miał już kilkuwiekową swoją przeszłość, w nią czerpał swą siłę i brał wzór do naśladowania. W Polsce nie podobnego nie było. Nie mieliśmy ani wypraw krzyżowych, ani rycerstwa na wzór szwaleryi niemieckiej, lub francuzkiej, ani kronik z opisem tych wszystkich zdarzeń i pamiątek, ani takich myślicieli, jak św. Tomasz, ani poetów później, jak Dante. Skoro więc pojawili się w Europie pierwsi klasycy, a mianowicie historycy i mowcy rzymscy, Polacy acz całym sercem Chrześcijanie, z powodu jednak braku własnych wzorów, chętnie rzucili się do czytania tych starodawnych pomników, z nich uczyli się łaciny, a nawet powoli instytucye rzymskie naśladować poczęli. Już Kadłubek i jego współcześni poczynają pomału dzieje polskie przerabiać na krój łaciński i upatrując podobieństwo między rzeczami, podciągają je pod niewłaściwe wyrazy. I tak senat nazywają *ordo senatorius*; szlachtę, *ordo equestris*. Stan rycerski zdaje im się odpowiadać stanowi patrycyuszów; dostojenstwom nawet nadają tytuły, tłómaczone dosłownie. I tak pierwszy senator kasztelan krakowski jest u nich *princeps senatus*, bo znaleziono, że August nazywał się *princeps senatus*. Później posłowie nie umiając nadać nazwy powołaniu swemu, poczynają się z rzymska nazywać *tribuni* i biorąc sobie za wzór, jak im Liwiusz podał, Grachów i Maryusza, zaczynają działać podług prawideł, zaczerpniętych z historii rzymskiej. Przechowywała się w Słowiańszczyźnie tradycya, że na wiecach, czyli zgromadzeniach ludu, aby otrzymać jednomyślność, opierających się nawet biciem zmuszano, aby tak, jak większość głosowali. Dawny ten zwyczaj, w którym tkwiła ta myśl, że bez jednomyślności prawa, obowiązującego wszystkich, być nie może, wytłómaczyli sobie nasi trybunowie polscy wyłącznie na swoją korzyść i zuzurpowali dla siebie prerogatywę dawnych trybunów rzymskich zakładania *veto* i niweczenia tém postanowień senatu. To *veto* wzrosło potem aż do *liberum veto* w ostatniej najzgubniejszej formie. Nawet ten wyraz rzeczpospolita robi straszne zamieszanie pojęć.

Przez ten wyraz w średnich wiekach rozumiało się każde państwo, nawet najbardziej monarchiczne: cesarstwo niemieckie, czy tureckie. Ale Polacy wszystko przyjmując od Rzymian i tłómacząc sobie na sposób rzymski, wnet myślą poczeli sięgać aż do rzeczpospolitych greckich i rzymskich i różnych o nich Platonowych i Arystotelesowych teoryi i na wzór ich własną swoją konstytucyą przekształcać, co wszystko prowadziło do niesłychanego zamieszania pojęć i najniedorzeczniejszych teoryi z całą powagą nieraz na sejmach wygłaszanych.

Przytoczyliśmy tu w streszczeniu te, acz nieco za długie uwagi Mickiewicza, z nich bowiem okazuje się, jak głęboko i jak oddawna język i instytucye rzymskie zaczęły wnikać w ducha narodu i przekształcać jego pojęcia. Szło zatem, że i mowa polska nie tylko co do składni język łaciński naśladować, ale nadto i to jeszcze, jak się zdaje, wprzódy, wyrazy łacińskie sobie przyswajając i za polskie podawać je zaczęła. I tak Kochanowski w utworach swoich lirycznych, lub opisowych, a jeszcze więcej w dramacie, nie tylko duchem i układem tych tworów przypomina Wirgilego, Owidyusza, pisarzy greckich, a najczęściej Horacego, ale też wyrażenia i zwroty, a nawet całe wiersze od nich bierze. Tak np. podobny jest początek Eneidy i Szachów: „*Wojnę powiedzieć, myśli, serce moje*“. „*Arma virumque cano etc.*“ Albo w pieśni: „*Stateczny umysł pamiętaj zachować, jeżeli cię pocznie nieszczęście frasować*“, co odpowiada Horacyuszowskiemu: „*Aequum animum memento servare.*“ Albo w *Epitalamium* na wesele Radziwiła: „*Nie zawdy bystre wiatry morze przedymają.*“ To ostatnie odpowiada łacińskiemu: *perflare*; albo w pieśni o fortunie: „*Skoro ta zniknie, tył każdy podawa*“; ostatnie wyrażenie odpowiada łacińskiemu *tergum dare*. Pominąwszy już Dryady, Pieridy, Helikony, Ossy i cały ten tak bogaty arsenał mitologiczny, którego Kochanowski tak często używa, w Odprawie posłów greckich, czyliż nie zdaje się, jakby to Sofokles, albo Euripides śpiewał:

O białoskrzydła, morska pławaczko,
 Wychowanico Idy wysokiej
 Łodzi bukowa, któraś gładkiej
 Twarzy pasterza Pryamczyka,
 Mokremi słonych wód ścieszkami
 Do przeźroczystych Eurotowych
 Brodów nosiła etc.

Z prozaików weźmy np. Górnickiego. Czytając Dworzanina, nietylko natrafia się tam na zdania i okresy, których układ i budowa więcej łacińska, jak polska, ale i na wyrażenia i zwroty żywcem z łaciny wzięte, np.: a mógł się wywabić ten, któryby prostoty mojej poratował, *qui simplicitatem meam adjuvaret*; na co kosztów, ani starania nie litował, *sumptui parcere*; obmyślał dobro pospolite, *providere bonum publicum*; pozbyć głupstwa, *carere stultitia*; strzymać się wina (zamiast od wina), *abstinere vino*; co być niejako nie może, *quod nequaquam fieri potest*; do więzienia brać mnie nie może, aż przekonanego prawem, *nisi convictum jure etc.* Jeden Rej, który, jak wiadomo, kształcił się zupełnie samorodnie i pisarzy greckich i łacińskich albo mało, albo wcale nie rozumiał, zachował też największą czystość i świeżość języka i ktoby chciał dziś szukać pierwotnych zasobów mowy słowiańskiej, u niego by ich najwięcej znalazł. Wszyscy inni pisarze kształcąc się na wzorach łacińskich, wciągają w pisma swoje nietylko składnię, ale zwroty i wyrażenia łacińskie. Tak przedewszystkiém prócz wymienionego już Górnickiego, Kromer, Orzechowski, a po części Wujek i Skarga, chociaż ten ostatni ma swą własną, w duchu swoim wygrzaną, a na Biblii i Ojcach Kościoła wykształconą polszczyznę. Przyznać jednak należy, że zwroty te i wyrażenia, mimo tego, że wieje w nich duch łaciny, w doskonałej jednak polskiej przedstawiają się szacie i nietylko nie psują czystości języka, ale nadto z powodu wewnętrznego powinowactwa obu języków, o którym my już wyżej napomkli, doskonale do języka polskiego się nadają, do ukształcenia i zbogacenia takowego nie mało się przyczyniając. Dlatego też Kromer (choć ten bardzo mało po polsku pisał), Górnicki, Orzechowski, a z poetów Kochanowski, Kłownowicz, Szymonowicz, mimo tego, że tak wiele z łaciny zaczerpli, wzorowymi jednak dla nas pod względem języka być nie przestali. Dopiero później zaczęto zwroty i wyrażenia łacińskie nie przepolszczać, jak w XVI-tym wieku, ale żywcem je po łacinie podawać i w mowę polską wplatać, albo tylko zakończenie polskie im dodawać, co oczywiście do skażenia i upadku mowy polskiej doprowadzić musiało.

Obejmując teraz jednym poglądem wszystko, cośmy o wpływie języka łacińskiego na polski, o ich podobieństwach i różności pod względem składni, budowy zdań i zwrotów powiedzieli, musimy przyznać, że język łaciński oddał wielkie przysługi językowi pol-

skiemu w XVI-tym wieku, atoli tak długo, dopóki pisarze nasi zachowywali pewne mądre umiarkowanie i używając języka łacińskiego, jako wzoru i bodźca do wydobywania skarbów języka polskiego, nie dali się mu przecie rozwieliżyć i zagłuszyć prawie zupełnie ziarno polskie, jak się to później stało. Dlatego i język polski w XVI-tym wieku zachował całą swoją właściwość i choć nie mógł dorównać językowi łacińskiemu pod względem jędrności, plastyczności, potoczności i siły, za to przewyższył go pod względem obfitości wyrażań, swobody składni, a nadewszystko śpiewności i dźwięczności, której nie dostaje językowi łacińskiemu. Ostatecznie można powiedzieć, że mowa łacińska, to owoc kombinacji rozumu, podczas gdy mowa polska, to przeważnie owoc natchnienia serca, któremu się materiał językowy bez oporu poddawał.

X. Dr. J. Bukowski.



WIADOMOŚCI SZKOLNE.

I.

Kronika zakładu.

Wstępne egzamina tudzież poprawcze odbywały się od 28 sierpnia do 6 września 1879 r. Rok szkolny rozpoczęto dnia 1 września uroczystym nabożeństwem w kościele OO. Dominikanów. W tymże miesiącu odbył się poprawczy egzamin dojrzałości.

W składzie grona nauczycielskiego zachodziły w ciągu roku następujące zmiany: Wys. c. k. Ministerstwo W. i O. zamianowało egzam. zastępcę p. Józefa Winkowskiego rzeczywistym nauczycielem gimnazjum w Rzeszowie, profesora zaś Ignacego Króla przeniósł do gimnazjum w Jaśle. Wysoka Rada szkolna krajowa przeniósł egzam. zast. p. Teodora Wasylewskiego do gimnazjum w Nowym Sączu, a mianowała egzam. aplikanta p. Jana Krawczyka zastępcą nauczyciela w II lwowskiem gimnazjum, przeznaczając równocześnie do tutejszego zakładu pp, Wawrzyńca Waśkowskiego z krakowskiej szkoły realnej i Bronisława Mrawinczyca ze szkoły realnej w Jarosławiu, tudzież jako aplikanta p. Józefa Przybylskiego.

Naukę stenografii objął po p. Emilu Klimku Dr. Stanisław Balicki, naukę śpiewu po Sebastyanie Jaworzyńskim p. Walenty Dec. Nadetatowy nauczyciel p. Jan Szutkiewicz udzielał nauki języka angielskiego za osobnym honoraryum.

Dzień Imienin Najjaśniejszego Pana, jak również Najjaśniejszej Pani obchodzono uroczyście; podobnie urządzano w drugiem półroczu żałobne nabożeństwa za duszę śp. Cesarzów Franciszka I i Ferdynanda I.

W pamiętnej uroczystości urządzonej w sali amfiteatralnej w gimn. św. Anny dla uczczenia Jubilatata europejskiej sławy. J. I. Kraszewskiego brała tutejsza młodzież szkolna wraz z profesorami żywy udział. Jak corocznie tak i w tym roku urządzili uczniowie klasy najwyższej wieczorek ku uczczeniu pamięci Adama Mickiewicza. Program tego artystycznego popisu obejmował między innymi także „Ode do młodości“ odśpiewaną według kompozycji dyrektora zakładu. Dochód z wieczorka dostał się następnie ubogim uczniom.

Z powodu chorób, jakie w ciągu roku nawiedzały kilku członków grona, potrzeba było urządzać zastępstwa przez innych współpracowników zakładu. I tak: w miesiącu wrześniu 1879 za p. Br. Mrawinczyca, w październiku za p. W. Waškowskiego, w styczniu 1880 za p. Wł. Lecha, od połowy zaś lutego do połowy marca uwolnił dyrektor prof. Jul. Lizaka z powodu, że w jego rodzinie zapanowała była ospa. Z podobnej przyczyny nie funkcyonował począwszy od kwietnia dyr. T. Stahlberger, którego zastępował gorliwy kolega K. Brzeziński, a w czasie wakacyj prof. Dr. St. Stodolak. Jeszcze w miesiącu maju zachorował niebezpiecznie nauczyciel Dr. Stan. Zaręczny, któremu później udzielono dłuższego urlopu. Pomimo tak licznych przeszkód nauka szkolna prawie nie doznawała przerwy lub jakiegokolwiek ujmy, a to dzięki rzadkiej solidarności i wzajemnej ofiarności kolegów, tudzież poczuciu obowiązków względem całego zakładu.

W miesiącu maju odbył c. k. Inspektor gimnazyów Wny Antoni Czarkowski wizytację całego zakładu, poczem udzielił zgromadzonym członkom grona swych światłych uwag pedagogicznych i dydaktycznych, oraz cennych wskazówek co do dalszego prowadzenia młodzieży, których ściśle przestrzeganie będzie obowiązkiem nauczycieli.

Roczny egzamin dojrzałości odbył się w pierwszej połowie czerwca pod przewodnictwem Delegata do Rady szk. kr. Wgo M. Studzińskiego.

Młodzież katolicka przystępowała jak zwykle 3 razy do spowiedzi i komunii, a w tym roku także do sakramentu bierzmowania.

Rok szkolny zakończono dnia 30. czerwca 1880 r. uroczystém dziękczynném nabożeństwem, tudzież rozdaniem świadectw szkolnych.

Niektóre ważniejsze rozporządzenia Władz szkolnych.

Najwyższém postanowieniem z d. 25 kwietnia 1880 r. Najjaśniejszy Pan zezwolić raczył na powiększenie etatu nauczycieli gimnazyum św. Jacka w Krakowie o dwie posady, począwszy od 1. stycznia 1881 r.

Wys. Ministerstwo podaje normę postępowania przy ewentualnych wnioskach na zmianę dotychczasowych podręczników szkolnych, reskryptem z d. 22. listopada 1879 wskazuje sposób wprowadzenia jednostajnej pisowni niemieckiej, reskryptem zaś z 8. kwietnia 1880 r. podaje normy postępowania przy uwalnianiu nauczycieli od obowiązku sędziów przysięgłych.

Wysoka Rada szkolna krajowa rozp. z d. 5. lutego 1880 r. podaje sposób, jak należy przy układaniu cenzur z historyi powszechnej i fizyki u abiturjentów oznaczać wypadkową.

Wysoka Rada szk. kr. aprobuje dla użytku szkolnego: B. Kozena Atlas geograficzny spolszczył Dr. Janota, uzupełnił Gustawicz, Wiedeń 1879, Geografię powszechną Baranowskiego, Dziedzickiego, Wyd. 2. Lwów 1879; Dzieje monarchii austro-węgierskiej prof. Tomka, przełożył M. Markiewicz, Rzeszów 1877; Mapę statystyczną Galicyi i Bukowiny, opracowali Bodyński i Michałowski; Zoologię obrazową Dra Nowickiego, wyd. 5. Kraków 1880; Wypisy polskie wyd. 4. tom II i III. Lwów 1878; Rys jeografii powszechnej K. Szuberta przełożył Dr. Lenartowicz, Kraków 1880; Wypisy niemieckie na klasę III. E. Hamerskiego, wyd. 2, Lwów 1880; Ćwiczenia łacińskie na kl. V. i VI. ułożył Br. Trzaskowski, wyd. 2. Tarnów 1879; Gramatykę jęz. łacińskiego Dr. Z. Samolewicza, wyd. 2. Lwów, 1879.

Okólnik wys. Rady szk. z d. 31 marca b. r. oznajmia, że począwszy od Nowego Roku wszystkie druki przeczytane będą dyrekcjom z Ekonomatu c. k. Namiestnictwa, tylko za uiszczeniem przypadającej należytości z góry.

II.

SKŁAD GRONA NAUCZYCIELSKIEGO

przy końcu r. szk. 1879/80.

I.	Charakter służbowy, Imię i nazwisko	Przedmioty udzielanej nauki obowiązkowej	Godz. tygodn.	Uwaga
1	Dyrektor Teodor Stahlberger	—	—	
2	Profesor p. Karol Brzeziński.	Język niemiecki kl. Va; hist. i geogr. IIa, IIIab, Va i VII.	17	Zawiadowca biblioteki nauczycielskiej.
3	Profesor p. Aleks. Kościński.	Fizyka kl. IIIab, IVab, VII i VIII; matem. kl. VIII.	18	Zawiadowca gabinetu fizycznego
4	Profesor p. Jan Dutkiewicz.	Język łaciński Ibc.	16	Zawiadowca zbioru książek szkoln. dla ubogiej młodzieży
5	Profesor Dr. Ign. Znamirowski.	Język łaciński kl. Vb i VIII; jęz. polski Vb i VIII.	17	Gospodarz kl. VII.
6	Profesor p. Stanisław Siedlecki.	Język grecki kl. VII. i VIII; jęz. polski kl. VII; propedeut. kl. VII i VIII.	16	Gospodarz kl. VII.
7	Profesor p. Józef Rozwadowski.	Jęz. łac. kl. IVab; język grecki kl. IVa.	17	Gospodarz kl. IVa.
8	Profesor p. Tadeusz Skuba.	Jęz. łaciński kl. Va, VI; jęz. grecki kl. VI.	17	Gospodarz kl. VI.
9	Profesor Dr Stanisław Stodolak.	Jęz. łac. kl. IIIa i VII; jęz. niem. IIa.	16	Gospodarz kl. IIIa.

L.	Charakter służbowy, Imię i nazwisko	Przedmiot udzielanej nauki obowiązkowej	Godz. tygodn.	Uwaga
10	Profesor Ks. Dr. Jul. Bukowski.	Religia kl. <i>Iac, IIa, IIIa,</i> <i>IVa, Va, VII i VIII.</i>	16	Exhortator w klasach wyż.
11	Profesor p. Józef Tułasiewicz.	Jęz. niem. kl. <i>IVb;</i> hist. i geog. <i>Ib, IVab</i> i <i>VIII.</i>	18	Gospodarz kl. <i>IVb.</i>
12	Profesor Dr. Karol Petelenz.	Jęz. niem. kl. <i>IVa, VI,</i> <i>VII i VIII.</i>	17	—
13	Profesor p. Julian Lizak.	Jęz. niem. kl. <i>IIIb;</i> matematyka kl. <i>Ia, Vab,</i> i <i>VI.</i>	18	Gospodarz kl. <i>Vb.</i>
14	Nauczyciel Dr. Stanisł. Zaręczny.	Matematyka kl. <i>Ibc;</i> naturalna kl. <i>Ibd, IIbc,</i> <i>Vab i VI.</i>	20	Gospodarz kl. <i>Ib.</i> Zawiadowca gabinetu przyrodn.
15	Egz. zastępca naucz. p. August Mroczkowski.	Matem. <i>Id. IIac, IIIb;</i> hist. nat. <i>Iac i IIa.</i>	18	Gospodarz kl. <i>IIa.</i>
16	Egz. zastępca naucz. p. Jan Rembacz.	Jęz. łacińsk. kl. <i>Ia;</i> jęz. grecki kl. <i>IIIb;</i> jęz. niem. kl. <i>IIIa;</i>	17	Gospodarz kl. <i>Ia.</i>
17	Egz. zastępca naucz. p. Karol Rupik.	Język łaciński kl. <i>IIc;</i> jęz. polski kl. <i>IVb;</i> jęz. niem. kl. <i>Ib.</i>	17	Gospodarz kl. <i>IIc.</i>
18	Egz. zastępca naucz. p. Maksym. Pflugrat.	Język łaciński kl. <i>IIIb;</i> jęz. grecki <i>Vb;</i> jęz. niem. <i>Vab.</i>	17	Gospodarz kl. <i>IIIb.</i>
19	Egz. zastępca naucz. p. Jan Dziurzyński.	Matematyka kl. <i>IIIa,</i> <i>IVab i VII.</i>	12	—
20	Egz. zastępca naucz. p. Stanisław Bednarz.	Język łaciński kl. <i>IIa;</i> grecki kl. <i>IVb i Va.</i>	17	Gospodarz kl. <i>Va.</i>
21	Egz. zastępca naucz. p. Maciej Zwoliński.	Matematyka <i>IIb;</i> jęz. polski kl. <i>I d i IIb.</i>	9	—

L.	Charakter służbowy, Imię i nazwisko	Przedmiot udzielanej nauki obowiązkowej	Godz. tygodn.	Uwaga
22	Egz. zastępca naucz. p. Józef Taborski.	Jęz. łaciński IIb; polski IIIa; niem. Ia.	17	Gospodarz kl. IIb.
23	Egz. zastępca naucz. Ks. Stanisław Puszet.	Religia kl. Ibd, IIb, IIc, IIIb, IVb, Vb i VI.	—	Exhortator w klasach niższ.
24	Egz. zastępca naucz. p. Bronisł. Mrawinczyc.	Jęz. niem. IIbc; geogr. i hist. Ic i Vb.	17	—
25	Zastępca naucz. p. Jan Strojek.	Łac. Id; jęz. pol. IIa; niem. Id.	17	Gospodarz kl. Id.
26	Zast. naucz. p. Ign. Krzyszkowski.	Jęz. grecki IIIa, pol. IIc i IVa; niem. Ic.	17	Gospodarz kl. Ic.
27	Zast. naucz. p. Adam Doboszyński.	Hist. i geogr. Iad i VI.	9	—
28	Zast. naucz. p. Władysław Lech.	Jęz. polski Ia, Va i VI; hist. i geogr. IIbc.	17	—
29	Zast. naucz. p. Wawrz. Waśkowski.	Jęz. polski Ibc i IIIb.	9	—
30	Aplikant p. Ignacy Kranz.	—	—	—
31	Aplikant p. Jakób Szczyrbuła.	—	—	—
32	Aplikant p. Józef Przybylski.	—	—	—

Nauczyciele przedmiotów nauki nadobowiązkowej.

L.	Imię i nazwisko nauczyciela	Przedmiot nauki nadobowiązkowej	Godz. tygodni.
1	p. Karol Brzeziński prof. jak wyżej.	Historja kraju rodzinnego kl. III ^{ab} i VII.	3
2	p. Józef Tułasiewicz prof. j. w.	Historja kraju rodzinnego kl. IV ^{ab} .	2
3	p. Adam Doboszyński zast. naucz. j. w.	Historja kraju rodzinnego kl. VI.	1
4	Dr. Stanisław Stodolak prof. j. w.	Gimnastyka w 3ch oddziałach.	6
5	p. Aleksander Kościński prof. j. w.	Kaligrafia w oddz. I.	1
6	p. August Mroczkowski zast. naucz. j. w.	Kaligrafia w oddz. II. i III.	2
7	Ks. Konstanty Domagalski.	Jęz. francuski w 3ch oddziałach.	6
8	p. Saturnin Świerzyński naucz. nadetatowy.	Rysunki w 3ch oddziałach.	5
9	Dr. Stanisław Balicki naucz. nadetat.	Stenografia w 2ch oddziałach.	2
10	p. Walenty Dec naucz. nadetat.	Śpiew w 4ch oddziałach.	4
11	p. Jan Szutkiewicz naucz. nadetat.	Język angielski.	2
12	p. Maurycy Duszak naucz. nadetat.	Religia Mojż. w 3ch oddz. Nauka obow. dla uczn. wyzn. Mojż.	3

III.
ROZKŁAD NAUK.

Klasa I.

L.	Przedmiot nauki	Godz. tygodn.	Treść nauki	Autor książki szkolnej
1	Religia	2	Nauka wiary i obyczajów.	Katech. Schustera (Zielińskiego).
2	Język łaciński	8	Nauka o formach prawidł. Co tydzień wypracowanie szkolne	Gram. Samolewicza. Przykłady Znamirowskiego 1876.
3	J. polski	3	Odmiana imion, nauka o zdaniu pojedynczém, pierwsze zasady głosowni i pisowni. Czytanie, opowiadanie i wyuczanie się na pamięć ustępów. Co dziesięć dni praca piśmienna.	Gram. Małeckiego. Wypisy tom I. 1875.
4	J. niemiecki	6	Odmiana imion i czasowników, nauka o zdaniu pojedynczém, pisownia przy danej sposobności. Co tydzień wypracowanie szkolne.	Gram. Schobera (Rebena) wyd. 2. Wyp. Rebena (Poppera) wyd. 2. 1875.
5	Geografia	3	Wstępne pojęcia z kosmografii i geografii matematycznej, opis powierzchni ziemi według jej naturalnych własności, wiadomości najważn. z politycznej geografii, czyt. i rys. map.	Bellinger'a wydanie 10te 1876.
6	Matematyka	3	W I półroczu tylko arytmetyka, w II zaś 2 g. geometrii a 1 arytm. Cztery działania, podzielność liczb, ułamki. O liniach prost., kątach i trójkąt. Częste ćwiczenia domowe, a co 2 tygodnie szkolne.	Arytmetyka Bączalskiego. Geometria Mocnika (Sternala) I.
7	Historia naturalna	2 27	Ssawce i bezkręgowce.	Zoologia obrazowa Nowickiego wyd. 4.

Klasa II.

L.	Przedmiot nauki	Godz. tygodn.	T r e ś ć n a u k i	Autor książki szkolnej
1	Religia	2	Dzieje starego zakonu	Schuster (Rodecki).
2	J. łąciński	8	Formy nieprawidłowe z powtórzeniem prawidłowych, części mowy nieodmienne	Gram. Samolewicza. Przykł. Poplińskiego cz. II. wyd. 4. 1879.
3	J. polski	3	Odmiana czasownika, zdanie złożone, składnia zgody, czytanie jak w kl. 1szėj.	Gram. jak w kl. I. Wypisy tom II.
4	J. niemiecki	5	Powtórzenie i uzupełnienie nauki o formach w połączeniu z główniejszemi prawidłami składni i rządu, tłumaczenie, pismo. Czytanie, opowiadanie i wyuczanie się na pamięć łatwych ustępów z wypisów.	Wypisy i Gramatyka jak w kl. I.
5	Geografia	4	2 Geogr. fizyczna i polityczna Azji i Afryki. Oro- i hydrografia Europy, szczegółowy opis południowej i zachodniej Europy. 2. Dzieje starożytne sposobem biograficznym.	Geogr. Wislickiego (Baranowskiego i Dziedzickiego). Welter (Sawczyński) I.
6	Matematyka	3	Arytm. w I. półr. 2, w II. p. 1 g.; stosunki, proporcye, reguła trzech, miary, wagi i monety. Geom. własności trójkątów, czworoboków, wieloboków, obliczanie i przemiana figur prostokreślnych.	Mocnik dla kl. II.
7	Historia naturalna	27	W I. półroczu zoologia: ptaki, gady, płazy i ryby. W II. półroczu: botanika.	Zoologia jak w kl. I. Botanika Hückla.
		27	Wszystkie ćwiczenia piśmienne jak w kl. I.	

Klasa III.

L.	Przedmiot nauki	Godz. tygodn.	T r e ś ć n a u k i	Autor książki szkolnej
1	Religia	2	Dzieje nowego zakonu.	Schuster (Rodecki).
3	J. łaciński	6	Składnia zgody i przypadków. Czytanie z Korneliusa Neposa: żywoty Miltiadesa, Temistoklesa, Arystydesa, Lizandra, Pelopidasa, Hannibala i Katona. Co dni 14 praca domowa, co miesiąc szkolna.	Gram Samolewicza. Jerzykowskiego Kornelius Nepos i ćwiczenia część I.
3	J. grecki	5	Odmiana prawidłowa imion i czasowników. W II półr. co dni 14 zadanie domowe a co miesiąc raz szkolne.	Gram. Curtiusa (Sternala i Samolew.) Ćwiczenia Schenkla (Samolewicza).
4	J. polski	3	Nieodm. części mowy, składnia rządu, nauka o słowie pisownia i interpunkcja, czyt. jak w kl. I. Co dni 14 praca piśmienna,	Wypisy tom III.
5	J. niemiecki	4	Składnia zgody, rządu i szyku; czytanie jak w klasie II. Co dni 10 praca piśmienna.	Gram. jak w kl. II. Wypisy jak w kl. I.
6	Geografia i historia	3	Szczegółowy opis Europy północnej, wschodniej i środkowej z wyjątkiem Austrii; Ameryka i Australia. Dzieje wieków średnich.	Welter (Sawczyński) t. 2.
7	Matematyka	3	Rozkład godzin jak w kl. II. Cztery działania literami, potęgi, pierwiastki, skrócenia, przemiany. Podobieństwo figur, nauka o kole.	Moćnik dla kl. III.
8	Nauki przyrodnicze	2 28	W I. półroczu Mineralogia. W II. półroczu początki fizyki.	Mineral. Pokornego. Fizyka Urbańskiego 1868.

Klasa IV.

L.	Przedmiot nauki	Godz. tygodn.	T r e ś ć n a u k i	Autor książki szkolnej
1	Religia	2	Wykład obrzędów i zwyczajów religijnych.	Liturgika ks. Jachimowskiego.
2	J. łaciński	6	Nauka o czasach i trybach, oratio obliqua, supinum, gerundium. Caesar de bello gallico, 80 rozdziałów.	Gram. Samolewicza. Cezar w. Hofmanna. Cw. Jerzykowskiego Cz. I.
3	J. grecki	4	Odmiana czasowników na „ω“ począwszy od perf. act.; odmiana czasowników na „μ“, odmiana niewzorow. czasownika.	Jak w kl. III.
4	J. polski	3	Nauka o zdaniu złożoném, składnia szyku, nauka o wierszu, najzwyczajsze formy stylu. Czyt. z rozbiorem stylistycznym.	Wypisy t. IV. 1874.
5	J. niemiecki	4 ^c	Ukończenie i powtórzenie gramatyki. Czytanie jak w kl. II.	Gram. jak w kl. I. Wypisy Rebena.
6	Geografia i historia	4	I. półr. Nowsze dzieje z uwzględnieniem związku ich z dziejami Austrii. Powtórzenie geografii Europy. II półr. Szczegółowa geografia monarchii austro-węgierskiej	I. Sawczyński t. 3. II. Dr. Szaraniewiczza geografia
7	Matematyka	3	Stosunki i proporcye składane z zastosowaniem do rachunków praktycznych, równanie Igo stopnia. Stereometrya.	Arytm. i geometrya Moćnika. (Krawczykiewiczza).
8	Fizyka	3	Mechanika, akustyka, magnetyzm, elektryczność, optyka.	Urbański.
		29	Wszystkie piśmienne prace jak w kl. III.	

Klasa V.

L.	Przedmiot nauki	Godz. tygodn.	T r e ś ć n a u k i	Autor książki szkolnej
1	Religia	5	Apologetyka i dogmatyka ogólna.	Martin (Jachimowski).
2	J. łaciński	6	Liwiusz 100 rozdz. Owidiusz 1400—1500 wierszy. Prozodyka i metryka. Powtórzenie gramatyki o przypadkach. Co dni 14 praca domowa, co miesiąc szkolna.	Liwiusz i Owidyusz wyd. Gryzara. Przykł. Jerzykowsk. część 2. Gramat. Meiringa p. Znamirowskiego.
3	J. grecki	5	Nauka o przypadkach. Lektura Ksenofonta i Homera Iliady ks. I.	Gram. jak w kl. III. Schenkl (Borzemski) Hoheggera Ilias.
4	J. polski	3	Najgłówniejsze formy języka staropolskiego na podstawie lektury. Sprawozdanie z lektury prywatnej. Co trzy tygodnie wypracowanie szkolne.	Wypisy Mecherzyńskiego t. I. wyd. 2.
5	J. niemiecki	3	Czytanie w połączeniu z objaśnieniem gramatycznym i stylistycznym, memorowanie cenniejszych ustępów. Sprawozdanie z lektury prywatnej Co dni 14 wypracowanie piśmienne.	Wypisy Jandaurka-
6	Geografia i historia	4	Dzieje starożytne w połączeniu z geografią.	Pütz t. I. tłóm. Niedzielskiego i Gołębiowskiego.
7	Matematyka	5	Algebra: Wstęp, 4 działania, ułamki, stosunki i proporcye. Geometria: longimetria i planimetria. Co miesiąc wypracowanie szkolne, często ćwiczenia domowe.	Algebra Moćnika w tłóm. Bodyńskiego wyd. 2. Geometria Moćnika w tłóm. Staneckiego.
8	Historia naturalna	2 29	w II. półroczu Botanika. W I. półr. Mineralogia,	Łomnicki

Klasa VI.

L.	Przedmiot nauki	Godz tygodn.	Treść nauki	Autor książki szkolnej
1	Religia	2	Dogmatyka szczegółowa.	Jak w kl. 5.
2	J. łaciński	6	Sallusti bellum Jugurthinum. Vergili Georgicon: Laudes; z Eneidy ks. I. Obeznanie się z formą listów. Powtarzanie gramatyki o czasach i trybach.	Wyd. Hořmana. Ćwicz. jak w kl. V. Gram. jak w kl. V.
3	J. grecki	5	Nauka o czasach i trybach Ilias I. X. XVI. Odys I. V. VI.	Jak w kl. V.
4	J. polski	3	Lektura szkolna i prywatna. Dzieje literatury w złotym wieku. Zadania jak w kl. V.	Jak w kl. V.
5	J. niemiecki	5	Jak w kl. V.	Jandaurek dla kl. VI.
6	Historya i geografia	3	Dokończenie historyi rzymskiej (od Augusta), Dzieje średnich wieków.	Pütz J, II. (Tatomir).
7	Matematyka	3	Z algebry: potęgi, pierwiastki, logarytmy równania I. stopnia o jednej i kilku niewiadomych. Z geometrii: stereometria i trygonometria.	Jak w kl. V.
8	Historya naturalna	2	Zoologia.	Nowicki.
		29	Wszystkie ćwiczenia piśmienne jak w kl. V.	

Klasa VII.

L.	Przedmiot nauki	Godz. tygodn.	Treść nauki	Autor książki szkolnej
1	Religia	2	Etyka.	Martin (Solecki).
2	J. łaciński	5	Powtarzanie gramatyki, Vergil. Aeneid. VI, VII. Cicero Cat. I, II, de imp. Cn. Pompei. Co dni 14 wypracowanie.	Gram. jak w kl. V. wydanie szkolne. Ćwiczenia Trzaskowskiego.
3	J. grecki	4	Demosthenes Olinth. I. II. III. Sophocles Ajas. Uzupełnienie gramatyki. Zadania jak w kl. V.	Gram. jak w kl. VI. wydanie szkolne
4	J. polski	3	Lektura szkolna i prywatna. Obrazy literatury 17. i 18. wieku. Co miesiąc wypracowanie piśmienne.	Jak w kl. VI.
5	J. niemiecki	4	Lektura szkolna i domowa. Co dni 14 wypracowanie.	Wypisy Sommera.
6	Historia i geografia	3	Dzieje nowożytne.	Popliński.
7	Matematyka	3	Z algebry: Równanie logarytmiczne, szeregi, rachunek procentu złożonego, kombinacje, potęgi dwumianu. Z geometrii: Zastosowanie algebry do geometr., geometria analityczna w płaszczyźnie	Jak w kl. VI.
8	Fizyka	3	Własności ciał, ciepło, chemia. Mechanika ciał stałych i ciekłych.	Chlebowski.
9	Propedeutyka filozofii	$\frac{2}{29}$	Logika.	Kremer.

Klasa VIII.

L.	Przedmiot nanki	Godz. tygodn.	T r e ś ć n a u k i	Autor książki szkolnej
1	Religia	1	Historia kościelna	(Jachimowski) 1860. Robitsch
2	J. łaciński	5	Tacit. Agricola. Hist. I, II. Ann. III. IV. Horacego 20 ód, 2 satyry, 2 epody, 1 list. Pogląd na literaturę rzymską. Co 14 dni wypracowanie.	Wydania szkolne. Ćwicz. jak w kl. VII.
3	J. grecki	5	Sophocles. Antigona. Plato. Gorgias. Pogląd na literaturę grecką. Zadania jak w kl. VII.	Wydanie szkolne.
4	J. polski	3	Lektura szkolna i prywatna połączona z estetycznemi uwagami. Obraz literatury ostatniego wieku. Wykłady ustne. Zadania jak w kl. VII.	Mecherzyński tom 2. wyd. 2.
5	J. niemiecki	4	Podobnie jak w kl. VII. Pogląd na literaturę niemiecką. Ustne wykłady. Co miesiąc wypracowanie.	Jak w kl. VII.
6	Historia i geografia	3	Dzieje i statystyka monarchii austriacko-węgierskiej w zestawieniu z innymi państwami.	Hannak w tłum. Sternala.
7	Matematyka	2	Zwięźde powtórzenie całego przedmiotu. Częste ćwiczenia.	—
8	Fizyka	3	Mechanika ciał lotnych, uzupełn. i dokończ., Elektryczność, Magnetyzm, Ruch drgający i falowy, Akustyka i optyka.	Jak w kl. VII.
9	Propedeutyka filozofii	2 29	Psychologia.	Zarys psychologii Crügera, p. Z. Sawczyńskiego.

Zmiany na rok szkolny 1880/81.

Książki.

- Dla klasy II. Samolewicz, Przykłady do tłumaczenia z języka łac. na pol. i z pol. na łac. Część II. na kl. II. Lwów 1880.
„ „ VII. Egger, Deutsches Lehr- und Lesebuch für höhere Lehranstalten, II. Th. I. Bd. Wien 1877.

Lektura łacińska.

- Dla klasy VII. Verg. Aen. II. VI. XII.
Cic. Cat. IV. in Verrem I.
„ „ VIII. Tac. Hist. I. II. III.

Lektura grecka.

- Dla klasy VI. Hom. Ilias. I. II. III. VI. X.
„ Odys. VI. IX. XI. XVII.
„ „ VII. Demosth. Olinth. I. Phil. I. De pace.
Sophok. Elektra.
„ „ VIII. Soph. Philoktetes.
Plato. Apologia. Crito.
-

VI.

TEMATA

a) do prac piśmiennych polskich :

Klasa Va.

1. Jaka praca, taka płaca.
2. Treść pieśni o „Pułku Igora.“
3. O ile klimat i położenie kraju wpływają na rozwój narodów?
4. Wpływ Fenicyan na rozwój żeglugi, handlu i przemysłu.
5. Wrażenia z wycieczki na święta Bożego Narodzenia.
6. Wychowanie młodzieży u Spartan porównać z dawną karnością w Polsce. (Na podstawie opisów o prawach Likurga i pamiętników Karpińskiego i Benedykta Winnickiego).
7. Zasługi Leonidasa i Temistoklesa około dobra ojczyzny.
8. Utworzyć bajkę na przysłowie: „Kto się na gorącym sparzy, ten na zimne dmucha.“
9. Ważniejsze obrazy z bitwy pod Grunwaldem opisu Długosza.
10. Una hierundo non facit ver.
11. Młodość Cyrusa a Aleksandara W.
12. Porównanie drugiej wojny punickiej z trzecią.

Klasa Vb.

1. Obraz powodzi.
2. Osnowa poematu: „Wyprawa Igora na Połowców.“
3. Sądy u dawnych Czechów. (Na podstawie poematu: „Sąd Lubuszy“).
4. Zdobycie zamku Kruwoja przez wojska czeskie pod wodzą Czestmira. (Na podstawie poematu: „Czestmir i Własław“).
5. Podanie o założeniu Rzymu. (Według Liwiusza).
6. Jakie pożytki ludzie mają ze zwierząt dzikich?
7. Utworzyć bajkę na stwierdzenie prawdziwości przysłowia: „Do tąd dzban wodę nosi, aż się ucho urwie.“
8. Przyjemności i zabawy w porze zimowej.
9. Obraz wieku złotego. (Według Owidyusza).
10. Przyjaciół a pochlebca.

11. Jakim sposobem Hannibal przeprowił słońce przez Rodan? (Według Liwiusza).
12. Przemienienie Likaona na wilka. (Opowiadanie według Owidego).

Klasa VI.

1. Pobyt na wsi w porze jesiennój.
2. Jak się dopełniają wzajemnie historia i geografia i jaki pożytek odnosimy z nauki tych przedmiotów?
3. Jakie myśli i uczucia budzi w nas widok pamiątek narodowych na zamku w Krakowie.
4. O ile jest wymowa koniecznym życia publicznego warunkiem?
5. Świat roślinny w naturze a w cieplarni.
6. Nie porzucaj nadzieje.
Jakoż się kolwiek dzieje. (Kochan.).
7. Streścić 19ty tren Kochanowskiego „Albo sen“ i wskazać jego znaczenie.
8. Gutta cavat lapidem non vi sed saepe cadendo.
9. Objaśnić chór w dramacie: „Odprawa posłów greckich.“
10. „Dworzanin“ Górnickiego a „Zywot poczciwego człowieka“ Reja.
11. Objaśnić przysłowie: „Kto rano wstaje, temu Pan Bóg daje“ i zastosować odpowiednie przysłowia łacińskie i niemieckie.
12. Dla czego Polska nie brała udziału w wyprawach krzyżowych?

Klasa VII.

1. Znaczenie kazań sejmowych Skargi.
2. Przebieg myśli w pierwszej mowie olintyjskiej.
3. Szczęśliwy, kto przestał na swoim.
4. Osnowa „Odprawy posłów greckich“ Kochanowskiego.
5. Przybycie Eneasza do Italii. (Według Wergilego).
6. Życie Demostenesa.
7. Szkoła i życie.
8. O ile przyczyniają się podróże do wykształcenia człowieka?
9. Przeciw jakiej władzy społeczeństwa swojego powstaje Naruszewicz w satyrze: „Chudy literat.“
10. Osnowa komedyi Bohomolca: „Ubogi pokorny.“
11. Porównanie liryków Kochowskiego z pieśniami Kochanowskiego.
12. Jak motywuje Sofokles samobójstwo Ajaxa?

Klasa VIII.

1. Rozwinać i uzasadnić myśl zawartą w dwuwierszu:
„Cierpi człowiek, bo służy sam sobie za kata,
Sam sobie robi koło i sam się w nie wplata.“
2. Znaczenie pieśni i podań ludowych w literaturze.
3. Stanowisko Kazimierza Brodzińskiego w dziejach literatury.
4. Charakter Agrykoli. (Według Tacyta).
5. Które okoliczności i stosunki wpłynęły korzystnie na autorstwo Mickiewicza a które niekorzystnie?
6. „Virtutem incolumem odimus,
Sublatam ex oculis quaerimus invidi.“
7. „Prudens futuri temporis exitum
Caliginosa nocte premit deus.“
8. Stosunek Horacego do Mecenata. (Na podstawie przeczytanych pieśni Horacego).

b) do prac piśmiennych niemieckich:

Klasa V a i b.

1. Die Legende vom Hufeisen. (Inhaltsangabe).
2. Die drei Freunde. (Nacherzählung).
3. Die Kraniche des Ibykus. (Inhaltsangabe).
4. Zeus und das Pferd. (Nacherzählung).
5. Der Graf von Habsburg. (Inhaltsangabe).
6. Zeus und das Schaf. (Nacherzählung).
7. Der heil. Bonifacius. (Nacherzählung).
8. Der Staar von Segringen. (Nacherzählung).
9. Die Ermordung Caesars.
10. Die Verehrung der Krododile bei den Aegyptern.
11. Johanna Sebus. (Nacherzählung).
12. Der Weinstock. (Nacherzählung).
13. Die Verfassung Solons.
14. Goethes Vaterhaus. (Nacherzählung).
15. Die Schlacht bei Marathon.
16. Arion von Schlegel. (Nacherzählung).
17. Die Pythia.

Klasa VI.

1. Der Sturm. (Schilderung).
2. Was erleichtert uns die Mühe des Lernens?
3. Des Geigers Unfälle. (Nacherzählung).
4. Schilderung einer Feuersbrunst. (Nach Schillers Lied von der Glocke).
5. Hagen im Nibelungenlied. (Charakteristik).
6. Agamemnon und Achilles.
7. Tag und Nacht. (Nacherzählung mit Ausdeutung der Allegorie).
8. Theilung der Erde von Schiller. (Gedankengang).
9. Des Sängers Fluch. (Nacherzählung).
10. Ueber den Nutzen des Wassers in seinen verschiedenen Formen.
11. Mit welchen Hindernissen hatte Mörös zu kämpfen auf dem Rückwege nach Syrakus? (Nach Schillers Bürgschaft).
12. Eintheilung und Inhalt des Gedichtes von Lenau: „Der Postillon.“
13. Die Sage von der Gründung Krakau's.
14. Das Glas im Dienste des Menschen.
15. Der Anbruch des Frühlings. (In Briefform).
16. Der Kaiser und der Abt. (Gedankengang).
17. Wie und zu welchem Andenken wird das Osterfest begangen?
18. Bis dat, qui cito dat.
19. Die Fabel der Tragödie von Körner: „Zriny.“

Klasa VII.

1. Die Vulkane und ihre Bedeutung.
2. Bedeutung der Abendmahlszene in Schillers „Maria Stuart.“
3. Das Einsagen und dessen üble Folgen.
4. Die Weichsel in ihrer geographischen Entwicklung.
5. Die Eigenschaften eines tragischen Helden.
6. Talbot und Lionel. (Eine Parallele).
7. In wie ferne ist im Titel der Schiller'schen „Jungfrau von Orleans“ der Zusatz: „romantische Tragoedie“ berechtigt.
8. Kenntnisse sind der beste Schatz. (Chrie).
9. Charakteristik der Frauen in Schillers: Wilhelm Tell.
10. Ueber den Nutzen der Eisenbahnen. (Eine Gelegenheitsrede).
11. Schilderung einer Ueberschwemmung.

12. Morgenstunde hat Gold im Munde. (Chrie).
13. Gründe der Verschwörung auf dem Rütli nach Schillers „Wilhelm Tell.“
14. Die Technik im modernen Drama.
15. Was veranlasste Wallenstein Octavio Piccolomini sein volles Vertrauen zu schenken?

Klasa VIII.

1. Die Unbekanntschaft mit der Zukunft ist erspriesslicher, als die Kenntniss derselben.
2. Schön ist der Friede. (Eine Rede).
3. Lessings Bedeutung in der deutschen Literatur.
4. Unterschied zwischen der Malerei und Poesie nach Lessings Laokoon.
5. Unterschied zwischen einem Bedächtigen und Unentschlossenen.
6. Der Pfarrherr in Göthes „Hermann und Dorothea. (Charakteristik).
7. Ueber das Wesen der antiken Tragoedie.
8. Charakteristik der Hauptperson in Göthes „Götz von Berlichingen.“
9. Der Wojewode in Malczewski's „Maria“ (Charakteristik).
10. Gedankengang der Ode I. 2. von Horaz.
11. Die Handlung in Göthes „Iphigenie auf Tauris.“
12. Freies Thema.

c) do piśmiennego egzaminu dojrzałości:

1. do pracy polskiej: „Rolnictwo i przemysł w parze,
Niosą bogactwo w darze.“
2. do pracy niemieckiej: Suis et ipsa Roma viribus ruit.“
3. do pracy polsko-łacińskiej: Przełożyć na język łaciński z Witwickiego „Wieczory pielgrzyma“ ustęp: „Gdybym teraz...“ do „...Załuskiego.“ (Wypisy polskie dla klasy VIII str. 241).
4. do pracy łacińsko-polskiej: Verg. Aen. VIII v. 341—367.
5. do pracy greckiej: Plat. Apol. c. 20.
6. zagadnienia matematyczne: a) $8^x + 10 \cdot 9^y = 40058$
 $8^x - 2 \cdot 9^y = 31310$
- b) Obliczyć powierzchnię obu stref umiarkowanych.
- c) Ile potrzeba płacić rocznie z dołu przez 15 lat na umorzenie długu 15712 złr. licząc procent składany $4\frac{1}{2}\%$?
- d) Pod jakim kątem widzenia okazuje się nam przedmiot 150' wysoki w odległości 380'?

V.

Statystyka uczniów.

T Y T U Ł	Klasa I.				II.			III.		IV.		V.		VI.	VII.	VIII.	Razem.
	a	b	c	d	a	b	c	a	b	a	b	a	b				
I. Frekwencya uczniów: w ciągu roku szk. 1879/80 przyjęto:																	
a) uczniów publicznych..	55	37	55	39	37	37	38	52	52	39	36	29	39	51	53	34	683
b) prywatystów.....	1	1	1	—	2	2	—	1	—	—	—	3	—	1	3	1	16
c) uczniów nadzwyczajn.	2	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	3	6
	58	38	56	39	39	39	38	53	52	39	36	32	39	52	57	38	705
Przy końcu r. szk. 1879/80 było:																	
a) uczniów publicznych..	47	33	43	32	34	33	34	49	47	35	28	25	36	47	48	33	602
b) prywatystów.....	—	—	1	—	1	2	—	1	—	—	—	1	—	1	3	—	10
	47	33	44	32	35	35	34	50	45	35	28	26	36	48	51	33	612
Przy końcu r. szk. 1879/80 było uczniów wyznania:																	
a) rzymsko-katolickiego	33	20	30	20	30	21	26	41	39	30	18	20	28	34	44	25	459
b) grecko-katolickiego...	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1
c) ewangelickiego.....	—	—	—	—	—	1	1	1	—	—	—	—	—	—	1	—	4
d) mojżeszowego.....	14	13	14	12	5	13	6	8	5	5	10	6	8	14	6	8	148
	47	33	44	32	35	35	34	50	45	35	28	26	36	48	51	33	612
Przy końcu r. szk. 1879/80 było uczniów rodem:																	
a) z W. Ks. Krakowsk..	34	13	17	16	11	19	20	23	16	13	16	10	13	18	2	16	267
b) z Galicyi.....	10	18	26	13	21	14	12	24	23	15	9	15	22	25	30	13	290
c) z innych kraj. austr.	1	—	—	1	—	1	—	4	1	—	1	—	1	—	1	—	11
d) obcokrajowców... ..	2	2	1	2	3	1	2	3	2	6	3	—	1	4	3	3	44
	47	33	44	32	35	35	34	50	45	35	28	26	36	48	51	33	612
Przy końcu r. szk. 1879/80 uczęszczało na naukę:																	
historyi krajowej.....	—	—	—	—	—	—	—	49	45	35	28	—	—	47	48	—	252
języka francuskiego.....	—	—	—	—	—	—	—	—	2	11	3	11	2	6	8	—	43
„ angielskiego	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	3	1	4	—	11
rysunków.....	12	6	8	5	7	10	2	8	7	2	6	2	3	2	—	—	85
stenografii.....	—	—	—	—	—	—	—	—	—	6	9	3	8	—	1	—	27
kaligrafii.....	30	17	32	19	11	6	15	—	—	—	—	—	—	—	—	—	130
śpiewu.....	—	3	3	—	2	2	1	—	—	2	1	1	2	4	2	—	23
gimnastyki.....	22	18	11	11	10	14	4	20	8	7	5	9	12	11	5	—	168
II Opłaty uczniów w roku szkolnym 1879/80.																	
a) Opłata szkolna.																	
W I. półr. 1879/80 płaciło całą opłatę.....	55	36	55	34	17	15	21	31	25	24	20	11	20	28	28	20	440
połowę opłaty.....	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	1
było uwolnionych od ca- łej opłaty.....	—	—	—	—	19	21	12	20	24	15	13	15	15	23	27	18	222

T Y T U Ł	Klasa I.				II.			III.		IV.		V.		VI.	VII.	VIII.	Razem.
	a	b	c	d	a	b	c	a	b	a	b	a	b				
W II. półr. 1879/80 płaciło całą opłatę	31	17	22	17	16	21	23	32	21	22	16	10	18	26	30	18	340
połowę opłaty.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	1
było uwolnionych od całej opłaty	21	16	22	16	18	14	11	18	24	14	12	16	18	22	23	17	282
Opłata szkolna wynosiła: za I. półrocze.... złr. 4398 za II. półrocze ... „ 3405 Razem... złr. 7803																	
b) Inne opłaty. Taksę wstępną po złr. 2-10 uiszczyło uczniów ..	53	31	46	32	4	3	7	6	7	5	3	8	9	2	8	1	225
Datki na środki naukowe po złr. 1 złożyło uczniów ..	58	8	56	39	39	39	38	53	52	39	36	32	39	52	57	38	705
Wpłynęło: taksey wstępnej złr. 472-50 datków. „ 705 Razem... złr. 1177-50																	
III. Klasyfikacya uczniów. W I. półr. r. szk. 1879/80 otrzymało:																	
stopień celujący:																	
a) uczniów publicznych .	9	1	1	4	4	6	2	4	3	7	2	3	5	1	1	4	57
b) prywatystów	—	—	—	—	1	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	2
stopień pierwszy:																	
a) uczniów publicznych .	28	22	32	20	18	18	17	31	31	16	15	19	22	34	37	28	388
b) prywatystów	1	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	2	1	6
stopień drugi:																	
a) uczniów publicznych .	7	2	5	2	4	5	8	8	5	7	9	1	6	8	9	1	87
b) prywatystów	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	1
stopień trzeci:																	
a) uczniów publicznych .	9	9	14	8	6	6	4	7	7	7	8	3	2	5	—	—	95
b) prywatystów	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
	54	34	53	34	33	35	31	51	46	37	34	26	35	49	50	34	636
W II. półr. r. szk. 1879/80 otrzymało:																	
stopień celujący:																	
a) uczniów publicznych .	8	3	3	5	6	6	2	5	4	9	2	4	5	4	1	5	72
b) prywatystów	—	—	—	—	1	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	2
stopień pierwszy:																	
a) uczniów publicznych .	23	19	22	17	17	12	19	28	22	18	19	16	24	23	35	27	341
b) prywatystów	—	—	1	—	—	2	—	—	—	—	—	1	—	1	3	—	8
stopień drugi:																	
a) uczniów publicznych .	2	1	3	3	1	2	2	2	2	1	—	—	1	5	2	—	27
b) prywatystów	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Do przeniesienia...	33	23	29	25	25	22	23	36	28	28	21	21	30	33	41	32	450

VI.

WYKAZ UCZNIÓW

którzy z dobrym postępem ukończyli klasę.

Klasa Ia.

1. Janczy Franciszek	14. Rostworowski Wład.	26. Leinkram Michał
2. Borucki Aleksander	15. Marfiak Stanisław	27. Stawarski Adam
3. Pawełek Bronisław	16. Grünzweig Henryk	28. Höflich Władysław
4. Bielski Jan	17. Reinhold Maurycy	29. Tałasiewicz Wład.
5. Bartel Julian	18. Hałaciński Tadeusz	30. Himmelblau Rafał
6. Landau Ignacy	19. Marcoin Zygmunt	31. Śmiałowski Wincenty
7. Lizak Julian	20. Stefczyk Kazimierz	32. Fromowicz Efraim
8. Brandowski Ludwik	21. Rausz Wiktor	33. Gajewski Stanisław
9. Seifert Ryszard	22. Doskowski Tadeusz	34. Kottik Mieczysław
10. Himmelblau Abrah.	23. Walz Ferdynand	35. Leinkram Adolf
11. Buttner Wilhelm	24. Zeitner Józef	36. Łobaczewski Adam
12. Jarzyński Tadeusz	25. Padlewski Jan	37. Stefczyk Bolesław
13. Tatka Szczepan		

Klasa Ib.

1. Wyrwa Wojciech	10. Weindling Natan	18. Bzowski Jan
2. Maszewski Stanisław	11. Albinowski Władysł.	19. Schmidt Henryk
3. Herstein Bernard	12. Orlean Maurycy	20. Dutkiewicz Jan
4. Gross Jan	13. Dobaj Jan	21. Jaworski Konstanty
5. Michałowski Stan.	14. Baczyński Władysław	22. Kudelski Kajetan
6. Brand Marek	15. Neuberger Leon	23. Baniecki Mieczysław
7. Feiner Izrael	16. Isenberg Leon	24. Mastalski Franciszek
8. Kikiewicz Antoni	17. Machauf Bernard	25. Mortimer Fryderyk.
9. Starmach Wojciech		

Klasa Ic.

- | | | |
|------------------------|--------------------------|-------------------------|
| 1. Tobiczek Kazimierz | 12. Moraczewski Jędrzej | 23. Szymik Karol |
| 2. Gertler Nachman | 13. Kostka Zygmunt | 24. Chwalibogowski Leon |
| 3. Gertler Joel | 14. Pisiewicz Władysław | 25. Kudas Jan |
| 4. Nowak Antoni | 15. Socha Eoward | 26. Gutowski Stefan |
| 5. Weschler Leopold | 16. Hawel Teofil | 27. Kostka Władysław |
| 6. Elias Henryk | 17. Muszyński Tadeusz | 28. Landau Saul |
| 7. Selzer Marek | 18. Mazuga Franciszek | 29. Leser Samuel |
| 8. Parszywka Stanisław | 19. Nykaza Jakób | 30. Przeworski Jakób |
| 9. Tyrała Wincenty | 20. Rottersman Jakób | |
| 10. Wetula Jędrzej | 21. Jachimiak Franciszek | Prywatysta: |
| 11. Nebenzahl Baruch | 22. Bojarski Walery | Żeleński Ludwik. |

Klasa Id.

- | | | |
|-----------------------|-------------------------|-------------------------|
| 1. Burtan Marcin | 10. Ludwikowski Stan. | 19. Bober Józef |
| 2. Gadocha Józef | 11. Meyer Antoni | 20. Libman Adolf |
| 3. Kluska Józef | 12. Weselski Antoni | 21. Lindenberger Adolf |
| 4. Bularz Stanisław | 13. Kozłowski Stanisław | 22. Ginzig Aleksander |
| 5. Kepler Pinkus | 14. Jadomski Józef | 23. Kotłowski Kazimierz |
| 6. Kotaś Antoni | 15. Radziszewski Józef | 24. Kropf Leon |
| 7. Bernhang Adolf | 16. Schöppl Jan | 25. Lisowski Antoni |
| 8. Dortheimer Salomon | 17. Szumski Jan | 26. Rothwein Leon |
| 9. Kucharski Karol | 18. Płaszczyca Józef | |

Klasa IIa.

- | | | |
|-------------------------|-------------------------|------------------------|
| 1. Chrzanowski Maryan | 12. Gina Robert | 23. Grzybczyk Karol |
| 2. Piekarski Stanisław | 13. Orzechowski Bernard | 24. Błonarowicz Jan |
| 3. Janiczak Stanisław | 14. Gonet Szymon | 25. Bojarski Leon |
| 4. Miodoński Franciszek | 15. Czajkowski Stefan | 26. Hischtin Jan |
| 5. Miernik Wojciech | 16. Gajda Ludwik | 27. Kozłowski Pankraey |
| 6. Bodyński Józef | 17. Wachtel Zygmunt | 28. Janicki Ludwik |
| 7. Hochstim Hipolit | 18. Wyczęsany Jędrzej | 29. Rayski Konstanty |
| 8. Bermann Szymon | 19. Grzesicki Jan | 30. Węgliński Szymon |
| 9. Skuciński Jan | 20. Niklewicz Czesław | 31. Wojtych Jan |
| 10. Bader Leopold | 21. Kwiatkowski Bron. | Prywatysta: |
| 11. Podczaski Julian | 22. Kolarczyk Jan | Zalewski Józef. |

Klasa IIb.

- | | | |
|------------------------|-----------------------|-----------------------|
| 1. Lubowiecki Julian | 5. Skawiński Szczepan | 9. Fraenkel Zygmunt |
| 2. Palica Jan | 6. Horązak Antoni | 10. Pardyak Stanisław |
| 3. Żur Stanisław | 7. Rieser Gerson | 11. Kramer Herman |
| 4. Miłosavljewiö Jerzy | 8. Agatstein Józef | 12. Benda Maryan |

13. Marek Tadeusz
14. Weisło Piotr
15. Leśniak Edmund
16. Namaczyński Jan
17. Grzegorzczak Jan

18. Prusek Józef
19. Isenberg Adolf
20. Marek Roman
21. Podgórski Tadeusz
22. Reifer Arnold

23. Spałek Adam
24. Ziemiński Sylwester
Prywatysta:
Podgórny Stefan
Turnau Jerzy.

Klasa IIc.

1. Brzezowicz Jan
2. Piotrowski Edward
3. Gogella Franciszek
4. Cichulski Bogumił
5. Gazdeczka Wojciech
6. Cholewa Wojciech
7. Marzec Piotr
8. Podliński Walenty
9. Kazanowski Stefan

10. Marfiak Wawrzyniec
11. Rausz Bolesław
12. Goldwasser Abraham
13. Maurizio Edward
14. Landau Saul
15. Morawez Franciszek
16. Morawa Józef
17. Płatek Feliks
18. Zasadni Jan
19. Goldberg Izak

20. Abraham Roman
21. Słoniowski Stanisław
22. Bannet Aron
23. Czajkowski Bolesław
24. Fusiecki Kazimierz
25. Kwiatkowski Maryan
26. Niewolski Franciszek
27. Paruszewski Bolesław
28. Stankiewicz Zygmunt

Klasa IIIa.

1. Bednarski Tadeusz
2. Steinberg Józef
3. Fragner Daniel
4. Plessner Adolf
5. Rozwadowski Jan
6. Hanusiak Stanisław
7. Meyer Ignacy
8. Eliaszkiewicz Kazimierz
9. Deiches Samuel
10. Bieleś Jan
11. Kulawik Wincenty
12. Szumski Ignacy
13. Pawlik Antoni
14. Drożdż Jan

15. Zawiliński Henryk
16. Kurkiewicz Stanisław
17. Dyakowski Jan
18. Wachholz Leon
19. Zarański Władysław
20. Kwiatkowski Stanisław
21. Hahorkiewicz Wład.
22. Peterseim Alfred
23. Szczypczyk Kazimierz
24. Siedlecki Franciszek
25. Brazon Alojzy
26. Biechoński Franciszek
27. Jelonek Eugeniusz
28. Zawadzki Marcelli

29. Podwin Adam
30. Niedźwiecki Władysław
31. Piotrowski Emil
32. Rząca Tedeusz
33. Janowski Stanisław
34. Aprill Artur
35. Baniecki Józef
36. Ruebenbauer Zygm.
37. Górski Józef
38. Konrad Józef
39. Kołodziejski Stanisław
40. Matula Eugeniusz
Prywatysta:
Kawecki Roman.

Klasa IIIb.

1. Toruński Jan
2. Dziedzic Wojciech
3. Müller Artur
4. Hochbaum Oskar
5. Walicki Albin
6. Pelczar Zenon
7. Woźniakowski Stan.
8. Michałowski Wład.

9. Landau Leon
10. Weigel Edward
11. Deiches Adolf
12. Siarkowski Stanisław
13. Lelek Kazimierz
14. Korytowski Władysław
15. Tomniczak Wawrzyniec
16. Padlewski Stanisław

17. Wechsler Dawid
18. Rumiński Adam
19. Polaszek Władysław
20. Kapuśnik Józef
21. Nowak Wojciech
22. Kluka Franciszek
23. Gędzierski Walery
24. Broszkiewicz Wład.

25. Zięba Wojciech
26. Radwański Andrzej
27. Fox Jan
28. Garbusiński Sabin
29. Jordan Bolesław

30. Teichmann Jakób
31. Berczyński Tadeusz
32. Słapa Wilhelm
33. Moderski Stanisław
34. Lemberger Ignacy

35. Gorliński Kazimierz
36. Świder Józef
37. Kowalski Władysław
38. Thieberg Artur
39. Abramowicz Antoni

Klasa IVa.

1. Bojarski Władysław
2. Leśniak Józef
3. Tatka Franciszek
4. Malec Jan
5. Zarański Jan
6. Eichner Jakób
7. Bergiel Andrzej
8. Pejper Julian
9. Lebenheim Wilhelm
10. Lewkowicz Dawid

11. Czapliński Stanisław
12. Łuszczkiewicz Michał
13. Denkański Jan
14. Janicki Franciszek
15. Gęzba Józef
16. Kościński Franciszek
17. Bednarski Józef
18. Kowalski Mieczysław
19. Garbusiński Jan
20. Bellisoni Karol
21. Papee Maksymilian

22. Ebner Wiktor
23. Höflich Jan
24. Mien Juliusz
25. Brzeziński Bronisław
26. Piotrowski Karol
27. Tournelle Stanisław
28. Bzowski Kazimierz
29. Koneczny Józef
30. Siedlecki Jan
31. Lastowiecki Franc.

Klasa IVb.

1. Beck Abraham
2. Tiszlowitz Leon
3. Weissberg Abraham
4. Schubert Edward
5. Bernacki Stefan
6. Scholem Salomon
7. Knyez Michał
8. Beck Hermann
9. Bielat Zygmunt

10. Mikołajewski Stan.
11. Ebersohn Mojżesz
12. Dubrawski Stanisław
13. Dattner Maksymilian
14. Maćzeński Kazimierz
15. Landau Izak
16. Berger Józef
17. Jachimski Julian
18. Stefczyk Władysław

19. Benda Roman
20. Korecki Leon
21. Studnicki Tadeusz
22. Markowicz Dawid
23. Flasiński Władysław
24. Norblin Jan
25. Michalka Jan
26. Mitschka Kazimierz.

Klasa Va.

1. Knapik Franciszek
2. Obtulowicz Czesław
3. Wojtaszek Jan
4. Tarnowski Adam
5. Markiewicz Józef
6. Sarga Stanisław
7. Sitarski Karol
8. Żeleński Władysław
9. Hostasch Józef

10. Süsskind Elias
11. Agatstein Albert
12. Prokesch Henryk
13. Tobiczki Józef
14. Peiper Leon
15. Dickmann Ludwik
16. Dąbrowski Ludwik
17. Bartynowski Maryan
18. Miętus Karol

19. Rieser Adolf
 20. Walas Stanisław
 21. Fuchs Stanisław
 22. Langer Adolf
 23. Spałek Karol
 24. Langsam Gutmann
 25. Kaczkowski Mieczysław.
- Prywatysta:
Baran Szymon.

Klasa Vb.

- | | | |
|------------------------|--------------------------|-------------------------|
| 1. Szewczyk Franciszek | 12. Schwimmer Natan | 23. Kirchmayer Adam |
| 2. Rapaport Izrael | 13. Henoeh Kazimierz | 24. Spira Maurycy |
| 3. Kolor Stanisław | 14. Rogawski Adam | 25. Rappel Rudolf |
| 4. Mycoń Józef | 15. Lechicki Jan | 26. Hawliczek Bogusław |
| 5. Wsętecka Romuald | 16. Lustig Samuel | 27. Paschma Rudolf |
| 6. Nędza Franciszek | 17. Orange Henryk | 28. Mars Tadeusz |
| 7. Borkowicz Karol | 18. Meyzner Ludwik | 29. Spalke Władysław |
| 8. Ramułt Stanisław | 19. Hęciński Józef | 30. Pitzele Leon |
| 9. Hupka Jan | 20. Landau Julian | 31. Wójcik Piotr |
| 10. Hock Wilhelm | 21. Brandowski Stanisław | 32. Koperek Franciszek |
| 11. Wójcik Stanisław | 22. Meysner Feliks | 33. Świerczyński Józef. |

Klasa VI.

- | | | |
|--------------------------|--------------------------|-------------------------|
| 1. Tilles Samuel | 15. Leser Leon | 29. Glazór Stanisław |
| 2. Korecki Tadeusz | 16. Kozłowski Józef | 30. Korn Floryan |
| 3. Dembitzer Izachar | 17. Pelikan Wincenty | 31. Kapiec Jan |
| 4. Schlesinger Ignacy | 18. Horowitz Daniel | 32. Otto Juliusz |
| 5. Horowitz Maurycy | 19. Leśniak Jan | 33. Buszek Stanisław |
| 6. Hochstim Adolf | 20. Obfidowicz Bronisław | 34. Glück Jan |
| 7. Friedmann Izidor | 21. Mączka Wojciech | 35. Nowotny Kazimierz |
| 8. Popiel Antoni | 22. Błaszczak Andrzej. | 36. Rutkowski Kazimierz |
| 9. Koźmiński Adam | 23. Grudziński Jakób | 37. Słotwiński Feliks |
| 10. Tarchalski Władysław | 24. Gałuszka Józef | 38. Woźniakoński Antoni |
| 11. Pamn Maurycy | 25. Papiz Józef | |
| 12. Hoszowski Władysław | 26. Schmeidler Leon | Prywatysta: |
| 13. Popiel Józef | 27. Tislowitz Pinkus | Bolberitz Emil. |
| 14. Kleinberger Józef | 28. Bresiewicz Stanisław | |

Klasa VII.

- | | | |
|--------------------------|--------------------------|-------------------------|
| 1. Włodarczyk Tomasz | 14. Etinger Marcin | 27. Prokesch Władysław |
| 2. Jänner Izak | 15. Piotrowski Gustaw | 28. Grabowski Maryan |
| 3. Hoffmann Ephraim | 16. Trzebunia Tomasz | 29. Dziubczyński Franc. |
| 4. Süsskind Samuel | 17. Wachtel Bernard | 30. Tabor Bronisław |
| 5. Biesiadecki Kazmierz | 18. Żędzianowski Stan. | 31. Rozciszewski Erazm |
| 6. Karliński Leon | 19. Lehmann Józef | 32. Lgocki Henryk |
| 6. Tarnowski Juliusz | 20. Dobrzyński Konstanty | 33. Kamocki Antoni |
| 8. Niemiłowicz Władysław | 21. Bielczyk Karol | 34. Potworowski Gustaw |
| 9. Normanu Izak | 22. Tarnowski Zdzisław | 35. Radwańki Piotr |
| 10. Hałaciński Kazmierz | 23. Jasiński Gustaw | 36. Matys Stanisław |
| 11. Handerek Jan | 24. Morgenstern Henryk | 37. Gromnicki Stanisław |
| 12. Kapała Piotr | 25. Rogoziński Tytus | 38. Jasiński Feliks |
| 13. Seeliger Ludwik | 26. Leichamschneider Jan | 39. Kożuchowski Wacław |

40. Markiewicz Wincenty
41. Matusiak Jakób
42. Onyszkiewicz Tadeusz
43. Reyzner Bronisław

44. Siemek Wincenty
45. Ulanowski Adam
46. Łobaczewski Tadeusz

Prywatyci:
Furmanik Józef
Kopłowski Jędrzej
Zając Wojciech

Klasa VIII.

1. Miodoński Adam
2. Kowalski Edmuud
3. Bresiewicz Tadeusz
4. Krokiewicz Antoni
5. Gross Salomon
6. Pisarski Feliks
7. Sroczyński Franciszek
8. Karliński Justyn
9. Ramult Kazimierz
10. Tarnowski Szczepan
11. Mandelbaum Maurycy

12. Jendl Teodor
13. Haitlinger Władysław
14. Kadyi Józef
15. Aronsohn Jakób
16. Gliksmann Natan
17. Josse Franciszek
18. Judkiewicz Henryk
19. Blaschke Józef
20. Agatstein Ignacy
21. Jurkowski Błażej
22. Moszkowski Aleks.

23. Stelcel Feliks
24. Tarasiewicz Tadeusz
25. Jordan Władysław
26. Konieczny Jędrzej
27. Przesmycki Jan
28. Słapa Roman
29. Turecki Franciszek
30. Kaczmarczyk Piotr
31. Kozyra Adam
32. Pitzele Maurycy

Wynik egzaminu dojrzałości w r. 1880.

W mie- siącu	Uczniów	Zgłosiło się	Odstąpiło	Uznano za		Przypu- szczono do egza- minu po- praw- czego	Reprobowano	
				dojrza- łych z od- znacze- niem	dojrza- łych		na pół roku	na rok
Czerwcu	tutej- szych	33	—	4	18	7	—	4
	ekster- nistów	7	3	—	4	—	—	—
Wrześniu (egzamin popraw- czy)	tutej- szych	7	—	—	7	—	—	—
	ekster- nistów	14	—	—	13	—	1	—

— 5 —

Wykaz imienny
abituryentów uznanych za dojrzałych w r. 1880.

1) Uczniowie tutejsi.

1. Agatstein Ignacy, ur. d. 15/10 1861 w Krakowie.
2. Aronsohn Jakób, ur. d. 13/12 1861 w Krakowie.
3. Blaschke Józef, ur. d. 11/3 1862 w Krakowie.
4. **Bresiewicz Tadeusz**, ur. d. 25/12 1862 w Krakowie *z odznaczeniem.*
5. Feliks Glücksman (dwóch nazwisk) Natan, ur. d. 14/10 1860 w Działoszycach.
6. Gross Salomon, ur. d. 15/6 1861 w Krakowie
7. Haitlinger Władysław, ur. d. 17/6 1860 w Kentach.
8. Jendel Teodor, ur. d. 1/4 1861 w Strzyżowie.
9. Jossé Franciszek, ur. d. 16/10 1861 w Krakowie.
10. Judkiewicz Henryk, ur. d. 9/6 1862 w Krakowie.
11. Jurkowski Błażej, ur. d. 27/1 1855 w Świątnikach dolnych.
12. Kaczmarczyk Piotr, ur. d. 4/1 1861 w Tyńcu.
13. Kadyi Józef, ur. d. 11/2 1862 w Zaleszczykach.
14. Karliński Justyn, ur. d. 13/7 1862 w Krakowie.
15. **Kowalski Edmund**, ur. d. 28/10 1859 w Porebie małej *z odznaczeniem.*
16. Konieczny Jędrzej, ur. d. 18/11 1859 w Wiśniowy.
17. **Krokiewicz Antoni**, ur. d. 16/1 1862 w Krakowie *z odznaczeniem.*
18. Mandelbaum Mojżesz, ur. d. 7/4 1861 w Krakowie.
19. **Midoński Adam**, ur. d. 21/12 1861 w Żywcu *z odznaczeniem.*
20. Moszkowski Szmul, ur. d. 27/2 1850 w Działoszycach.
21. Pisarski Feliks, ur. d. 12/3 1861 w Krakowie.
22. Pitzele Jakób, ur. d. 21/8 1862 w Krakowie.
23. Przesmycki Jan, ur. d. 31/5 1863 w Żabnie.
24. Ramułt Kazimierz, ur. d. 4/7 1861 w Krakowie.
25. Słapa Roman, ur. d. 28/2 1862 w Andrychowie.
26. Sroczyński Franciszek, ur. d. 24/5 1862 w Stanisławowie.
27. Stelcel Feliks, ur. d. 18/11 1859 w Krakowie.
28. Tarasiewicz Tadeusz, ur. d. 25/4 1863 w Krakowie.
29. Hrabia Tarnowski Szczepan, ur. d. 26/8 1862 w Chorzelowie.

2. *Eksterniści.*

30. Löbenstein Jan Nep., ur. d. 26/8 1860 w Krakowie.
31. Potkański Jan Nep., ur. d. 16/4 1861 w Prędocinku.
32. Wachtel Antoni, ur. d. 30/8 1854 w Miesie.
33. Wojnarowski Tomasz, ur. d. 27/12 1858 w Pobiedniku.

Do egzaminu poprawczego w miesiącu wrześniu zgłosiło się arbituryentów z innych zakładów 14 tu, z tych uznano za dojrzałych 13-tu.

VII.

ZBIORY NAUKOWE.

Przybyło w r. szk. 1879/80.

1. Do biblioteki nauczycieli	tomów	105
2. Do biblioteki uczniów	"	45
3. Do zbioru książek szkolnych dla ubogich uczniów	"	30
4. Globusów ziemskich		2
5. Map ściennych geograficznych		10
6. Atlasów geograficznych		10
7. Atlasów historycznych		5
8. Obrazów historycznych Langla		10
9. Wzorów do nauki rysunku, zeszytów		4
10. Gipsatów do nauki rysunków		10
11. Brendla wzorów botanicznych		20
12. Krantza wzorów krystalograficznych		114
13. Fizykalnych przyrządów		4
14. Ram drewnianych oszklonych		7

Obecny stan zbiorów naukowych.

1. Biblioteka nauczycieli liczy	tomów	2250
	zeszytów	220
2. Biblioteka uczniów liczy	tomów	780
3. Zbiór książek szkolnych dla ubogich uczniów posiada tom		300

~~53-~~

4. Do nauki geografii i historii jest:	
<i>a)</i> map ściennych	93
<i>b)</i> atlasów	54
<i>c)</i> obrazów Langla i Launitza	61
<i>d)</i> globów	3
<i>e)</i> tellurium	1
5. Gabinet fizykalny posiada przyrządów:	
<i>a)</i> z działu fizykalnego	287
<i>b)</i> z działu chemicznego	35
6. Gabinet historii naturalnej posiada:	
<i>a)</i> kręgowców	194
<i>b)</i> innych zwierząt	1544
<i>c)</i> szkieletów	8
<i>d)</i> wzorów anatomicznych z masy papierowej	8
<i>e)</i> wzorów zwierząt morskich ze szkła	11
<i>f)</i> roślin suszonych	500
<i>g)</i> wzorów botanicznych z masy papierowej	41
<i>h)</i> minerałów	561
<i>i)</i> wzorów krystalograficznych	321
<i>k)</i> atlasów	11

VIII.

Uwagi dla rodziców i opiekunów.

Wpisy na rok szkolny 1881 odbędą się d. 29, 30 i 31 sierpnia, r. 1880. Późniejsze zgłoszenia tylko z ważnych powodów uwzględnione być mogą. Przy wpisach wymaga się obecności rodziców lub opiekunów.

Każdy nowo wstępujący uczeń okazać ma ostatecznie świadectwo tego zakładu, w którym dotychczas nauki pobierał i metrykę urodzenia, przy czém złoży wpisowe w kwocie 3 złr. 10 cent.

Każdy uczeń złoży 1 zł. na środki naukowe, wszyscy zaś opłacający szkolne wynoszące 10 zł. uiszczą się z takowego zaraz przy wpisie albo najdalej po trzech tygodniach.

W ciągu roku nie przyjmuje się uczniów z innych zakładów, chyba z ważnych bardzo przyczyn i to tylko uczniów *chwalebnych* obyczajów, którym wyraźnie pozwolono przejść do innego zakładu.

Uczniom gimnazyalnym nie wolno gdzieindziej mieszkać, jak tylko tam, gdzie Dyrekcya pozwoli.

Częste porozumiewanie się szkoły z rodzicami i opiekunami uczniów jest rzeczą nader pożądaną.

Uczniowie raz zapisani na jakąkolwiek naukę przedmiotu nadobowiązkowego uczęszczać na nią winni bez przerwy, a dyrekcya tylko uwolnić ich może i to na żądanie rodziców.

W końcu wyrażając winne podziękowanie wszystkim Szanownym Osobom, które w jakikolwiek sposób, czy datkiem pieniężnym, czy darowizną książek szkolnych itp. raczyły w ubiegłym roku przyjść z pomocą uboższej młodzieży naszej, Dyrekcya uprasza najuprzejmiej o dalsze zaopiekowanie się tutejszymi pilnymi, a z niedostatkiem walczącymi uczniami.

Teodor Stahlberger, dyrektor.



A